75-latek ze Szczytna usłyszał zarzuty znęcania się nad psem s. 7

ISSN 0137-9127 NR INDEKSU 350176 \\\ NAKŁAD 3 344 NR 201 (2032)

ŚRODA |02|09|2020|

GAZETA OLSZTYŃSKA.pl

strefa 3 młodości

cena 2,90 zł (w tym 8% VAT)

Fot. Wojciech Ganuk

Rok szkolny w maseczkach \4

#DBAJMY OSIEBIE
NOŚ MASECZKĘ

BIURO OGŁOSZEŃ GAZETY OLSZTYŃSKIEJ ZAPRASZA DO NOWEJ LOKALIZACJI

89 539-74-80 | 89 539-74-81
b.ogloszen@gazetaolsztynska.pl
Pracujemy od poniedziałku do piątku w godz. 7⁰⁰ do 15⁰⁰

Budynek Starostwa Powiatowego w Olsztynie, plac Generała Józefa Bema 5, parter
(wejście od ronda Bema)

39920otbs-E-K

eprasa.pl 833530d1cc

W nowy rok szkolny w nowych warsztatach

INAUGURACJA || Wojewódzka inauguracja roku szkolnego 2020/2021 odbyła się w Zespole Szkół Mechaniczno-Energetycznych w Olsztynie. Była połączona z otwarciem najnowocześniejszych w regionie warsztatów, w których uczniowie zdobywają swoje umiejętności.

Uroczystość wyglądała zupełnie inaczej niż poprzednie inauguracje. Miała wyjątkowo skromny charakter w swojej pierwszej części. Obecnych było na niej kilkudziesięciu uczniów, nauczycieli i dyrekcja szkoły. Honorowymi gośćmi byli wojewoda Artur Chojecki, kurator oświaty Krzysztof Marek Nowacki, wicemarszałek województwa oraz prezydent OIsztyna. Na sali byli również obecni przedstawiciele firm i instytucji, które pomagały szkole w czasie modernizacji i budowy warsztatów, które zostały oficjalnie otwarte 1 września.

Dyrektor szkoły przybliżyła obecnym na inauguracji skalę działań, które zostały podjęte, żeby stworzyć tak nowoczesną i imponującą swoim zapleczem halę warsztatową. ej wyposażenia mogą pozazdrości nowoczesne firmy. Tu właśnie szkoleni są wysokiej klasy specjaliści w wielu dziedzinach energetyki i praktycznie wszystkich dziedzinach związanych z mechaniczną obróbką tworzyw

— Szkoła przeszła całkowitą modernizację, szczególnie dotyczy to warsztatów, w których uczniowie zdobywają wiedzę praktyczną — stwierdziła Katarzyna Chamerska, dyrektorka Zespołu Szkół Mechaniczno-Energetycznych w Olsztynie.

SZKOŁY BRANŻOWE MAJĄ PRZYSZŁOŚĆ

W budowę i modernizację zaplecza warsztatowego zaangażowano potężne środki. To w sumie 30 milionów złotych dotacji i własnego wkładu samorządu. Szkoła stała się tym samym wizytówką kształcenia zawodowego w regionie.

W inauguracji roku szkolnego 2020/2021, która odbyła się w ZS Mechaniczno-Energetycznych w Olsztynie, wziął udział m.in. wojewoda Artur Chojecki

Zarówno finalizacji otwarcia warsztatów, jak skutecznej organizacji pracy zdalnej, jeszcze podczas zamknięcia szkół z powodu epidemii gratulował nauczycielom i dyrekcji szkoły wojewoda Artur Chojecki.

— To wyjątkowa okazja. Podczas zakończenia roku szkolnego jej nie było. Więc teraz dziękuję dyrektorom i nauczycielom za sprawną organizację pracy w tamtym trudnym momencie — mówił wojewoda.

Artur Chojecki podkreślił wagę kształcenia zawodowego i rosnące potrzeby rynku pracy w tym kierunku. Wysokie standardy kształcenia zawodowego w Zespole Szkół Mechaniczno-Energetycznych w Olsztynie podkreślił również kurator oświaty Krzysztof Marek Nowacki.

— To nie przypadek. To jest dobra szkoła, a szkoły branżowe mają przyszłość. Rekomenduję szkolnictwo branżowe, które daje doskonały zawód, również maturę i perspektywę — powiedział Krzysztof Marek Nowacki na inauguracji nowego roku szkolnego.

Kurator oświaty, mówiąc o nowym roku szkolnym i powrocie do zajęć stacjonarnych, odwoływał się do tendencji w całej Europie, która stara się otrząsnąć z efektów pandemii, również w edukacji. W emocjonalnym wystąpieniu kurator stwierdził, że wszyscy „już tęsknili za lekcjami" i że nic nie zastąpi stacjonarnej szkoły.

UŚMIECHY ZADOWOLENIA PRACODAWCÓW

Obecny na inauguracji wojewódzkiej inauguracji roku szkolnego w Zespole Szkół Mechaniczno-Energetycznych prezydent Olsztyna Piotr Grzymowicz przybliżył uczestnikom uroczystości zarówno drogę do stworzenia przy olsztyńskiej szkole tak nowoczesnych warsztatów z parkiem maszynowym, jak i cechy rynku edukacyjnego w stolicy regionu, ze szczególnym uwzględnieniem szkolnictwa zawodowego. Prezydent Olsztyna mówił między innymi o determinacji dyrekcji szkoły nie tylko na etapie uzyskiwania dotacji, ale przede wszystkim budowy parku maszynowego i warsztatów. Podkreślił też swoje osobiste zaangażowanie w realizacje projektu.

Wicemarszałek Marcin Kuchciński skupił się z kolei na potrzebach pracodawców. Zwracając się do ich przedstawicieli obecnych na inauguracji podkreślał rosnące potrzeby rynku pracy nastawione na pracowników o przygotowaniu technicznym. Takim, które oferuje szkoła w .

— Widzę już te uśmiechy zadowolenia na twarzach pracodawców, chociaż są ukryte pod maseczkami. Przygotowanych w takim nowoczesnym parku maszynowym pracowników, jak ci, którzy opuszczą mury tej szkoły, pracodawcy bardzo potrzebują — stwierdził wicemarszałek.

Obecni na inauguracji goście mieli okazję do zwiedzenia zarówno warsztatów, jak parku maszynowego. Wypełnione nowoczesnym sprzętem stanowiska robiły wrażenie na odwiedzających. Zarówno wojewoda Artur Chojecki, jak prezydent Olsztyna Piotr Grzymowicz z zainteresowaniem oglądali wyposażenie parku maszynowego i wymieniali się między sobą spostrzeżeniami na jego temat.

Uroczysty apel, kory zainaugurował nowy rok szkolny, poprzedziła część artystyczna, którą przygotowali uczniowie Zespołu Szkół Mechaniczno-Energetycznych w Olsztynie i która miała upamiętnić ofiary rozpoczętej 1 września 1939 roku II wojny światowej.

STANISŁAW KRYŚCIŃSKI

REDAKTORZY WYDANIA
Mirosław Wieczorek wydawca@gazetaolsztynska.pl
Beata Brokowska
Igor Hrywna
Artur Dryhynycz sport@gazetaolsztynska.pl
WYDANIE ONLINE
internet@gazetaolsztynska.pl

REDAKTOR NACZELNY
Igor Hrywna

ZASTĘPCY REDAKTORA NACZELNEGO
Bartosz Orliński

GAZETAOLSZTYNSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 89 539 74 83

PRENUMERATA
89 539 76 65
prenumerata@gazetaolsztynska.pl

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 5
tel. 89 539 74 53, 89 539 77 77
reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 89 539 74 80, 81

REDAKCJA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82–300 Elbląg
tel. 55 611 46 00
fax 55 236 17 51

REKLAMA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
tel./fax 55 236 16 99
reklamy@dziennikelblaski.pl

WYDAWCA
GRUPA WM Sp. z o.o.
ul. Tracka 5
10–364 Olsztyn

PREZES
Jarosław Tokarczyk

DRUK
Drukarnia Prasowa
GRUPY WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7
tel. 89 539 74 21

NAKŁAD KONTROLOWANY
ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów w publikowanych listach i nadesłanych materiałach. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Wydawca zastrzega sobie prawo odmowy przyjęcia ogłoszenia sprzecznego z zasadami moralnymi lub prawem.

eprasa.pl 833530d1cc

CEiIK ma dyrektorkę, dyrektora teatru poznamy

LUDZIE || Konkurs na stanowisko dyrektora Centrum Edukacji i Inicjatyw Kulturalnych został w końcu rozstrzygnięty. „W końcu", bo na nazwisko nowego szefa tej instytucji czekaliśmy ponad rok. Za sterami CEiIK stanie dr hab. Wioletta Jaskólska, prof. UWM.

Cieszę się, że stanę na czele instytucji z wieloletnią tradycją w obszarach kultury, sztuki, rozrywki i estrady — powiedziała nam pierwszego dnia w nowej pracy dr hab. Wioletta Jaskólska, prof. UWM.

I dodała: — Jest mi bardzo miło, że będę miała szansę współpracować ze wspaniałym zespołem, bo wiem, że kadra CEiIK-u to są wykwalifikowani ludzie.

Jak podkreśla dyrektorka, Centrum Edukacji i Inicjatyw Kulturalnych ma ogromne doświadczenie w pracy z odbiorcami. I to jest to, co łączy Wiolettę Jaskólską z nowym miejscem pracy. Do budynku przy ulicy Parkowej wchodzi ona z doświadczeniami wyniesionymi m.in. z Ośrodka Kultury i Aktywności Lokalnej w Bisztynku.

To w nim przez ostatnich pięć lat pełniła funkcję dyrektora, zdobywając wiedzę o potrzebach odbiorców kultury.

— Zyskałam tam ogromne doświadczenie pracy w terenie z ludźmi. To stanowi dla mnie bogactwo — podkreśla.

Fot. archiwum prywatne

Wioletta Jaskólska: Przede wszystkim obserwujemy, na co możemy sobie pozwolić w naszych działaniach

POJAWIĄ SIĘ NOWE WYDARZENIA

Na co będzie stawiać nowa dyrektorka? — Jesteśmy w trudnym czasie, bo wszystkich nas dotykają skutki pandemii, więc w tej chwili przede wszystkim obserwujemy, na co możemy sobie pozwolić w naszych działaniach. Na pewno będę chciała kontynuować politykę tych sztandarowych imprez, które wpisały się na stałe w kalendarz kulturalny regionu.

Ma też kilka innych, nowych pomysłów. — Chciałabym wdrożyć w życie fundusz wspierania kultury, tak aby budować sieć partnerstw między instytucja wojewódzką a sferą pozarządową i mniejszymi instytucjami samorządowymi — zapowiada Wioletta Jaskólska. — Na pewno pojawią się też nowe wydarzenia, bo zależy mi na tym, żeby wyjść do ludzi, w teren. CEiIK jest instytucją samorządu województwa warmińsko-mazurskiego, więc bardzo zależy mi na tym, żeby wyjść z ofertą poza Olsztyn i prowadzić pracę animacyjną oraz współorganizować wydarzenia w różnych miastach i gminach, wspólnie z mieszkańcami. Liczę na dobrą współpracę z samorządami i partnerstwo ze stowarzyszeniami w tworzeniu kultury Warmii i Mazur.

Przypomnijmy, że w październiku ubiegłego roku zapadła decyzja o tym, aby dyrektorką CEiIK w Olsztynie była Wioletta Śląska-Zyśk. Była wicemarszałek województwa mimo wygranego konkursu swojej funkcji jednak nie objęła, bo zdecydowała się na inne stanowisko. W grudniu 2019 roku Wioletta Śląska-Zyśk stanęła na czele Centrum Popularyzacji Nauki i Innowacji „Kortosfera" Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie.

Z ROCZNYM WYPRZEDZENIEM

W Olsztynie na nowych dyrektorów czekają (lub będą czekać) także inne instytucje. Prezydent Olsztyna poinformował m.in. o zamiarze zorganizowania konkursu na stanowisko szefa Olsztyńskiego Teatru Lalek. Ta informacja mogła nieco zdziwić tych, którzy pamiętają, że Andrzej Bartnikowski w 2018 rozpoczął kolejną kadencję w roli dyrektora.

— Moja umowa kończy się w sierpniu przyszłego roku, natomiast zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z 12 kwietnia 2019 r. organizator (w tym wypadku — prezydent Olsztyna) zamiar przeprowadzenia konkursu musi ogłosić co najmniej z rocznym wyprzedzeniem, co — jak rozumiem — właśnie się stało — wyjaśnia Andrzej Bartnikowski.

Dyrektor OTL, jak sam przyznaje, też był nieco zaskoczony, kiedy na mailu teatru znalazła się informacja o planowanym konkursie.

DYREKTOR OTL: NIE PODJĄŁEM JESZCZE DECYZJI, CZY WYSTARTUJĘ W KONKURSIE.

Czy Andrzej Bartnikowski zawalczy o to, żeby nie zmieniać miejsca pracy?

— Nie podjąłem jeszcze decyzji, czy wystartuję w konkursie — powiedział nam dyrektor OTL.

Ci, którzy mniej interesują się kulturą, a bardziej technologiami, mogą z kolei pomyśleć o rozwoju swojej kariery w Centrum Informatycznych Usług Wspólnych Olsztyna. Do 6 września trwa nabór, dzięki któremu wyłoniony ma zostać dyrektor tej dość młodej instytucji. Bo, przypomnijmy, CIUWO zostało powołane do życia we wrześniu 2018 roku. Realizuje ono politykę Olsztyna w obszarze informatyki oraz wspiera rozwój i dostęp do technologii informatycznych.

DARIA BRUSZEWSKA-PRZYTUŁA

WIOLETTA JASKÓLSKA

Urodziła się w 1969 r. w Lidzbarku Warmińskim. Jest malarką, rysownikiem, aranżerem wnętrz. Pracuje na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie na stanowisku profesora w Instytucie Sztuk Pięknych.
Od 1997 r. jest członkiem Okręgu Olsztyńskiego Związku Polskich Artystów Plastyków, wiceprezesem Stowarzyszenia Przyjaciół Ziemi Lidzbarskiej, a także członkiem Warmińsko-Mazurskiego Stowarzyszenia „Areszt sztuki".
Od 2015 r. do 2020 r. była dyrektorem Ośrodka Kultury i Aktywności Lokalnej w Bisztynku. 1 września 2020 r. objęła stanowisko dyrektora Centrum Edukacji i Inicjatyw Kulturalnych w Olsztynie.

ŹRÓDŁO: LEKSYKON KULTURY WARMII I MAZUR

eprasa.pl 833530d1cc

Nie wszyscy usłyszeli pierwszy dzwonek...

EDUKACJA W CZASACH PANDEMII || Nowy rok szkolny rozpoczął się w wyjątkowych okolicznościach. Niestety ze względów epidemicznych nie dla wszystkich. Sprawdziliśmy, gdzie w regionie doszło do przesunięcia roku szkolnego i jakie będą tego możliwe konsekwencje.

Nowy rok szkolny w województwie warmińsko-mazurskim rozpoczęło ponad 230 tysięcy dzieci. Niestety nie wszędzie nauka rozpocznie się od 1 września, bo w Zespole Szkół Specjalnych w Mrągowie i Szkole Podstawowej nr 3 w Biskupcu zamiast szkolnego dzwonka była cisza. Biskupiec będzie też jedną z pierwszych miejscowości, która zmierzy się z nową rzeczywistością w polskiej edukacji.

Fot. Ada Romanowska

Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 5 w Olsztynie przed pierwszym dzwonkiem

PROSZĘ O WYROZUMIAŁOŚĆ I ZROZUMIENIE

W Mrągowie naukę rozpoczęła prawie setka dzieci. Ale blisko 20 uczniów w najbliższym czasie będzie uczyło się zdalnie. Jak się nieoficjalnie dowiedzieliśmy, może mieć to związek z wykrytym niedawno przypadkiem koronawirusa.

Przypomnijmy, że 29 sierpnia potwierdzono Covid-19 u kobiety w średnim wieku. To pierwszy przypadek w powiecie mrągowskim od maja. Do nauczania hybrydowego w Mrągowie nie ma praktycznie żadnych zastrzeżeń. W przypadku Biskupca jest jednak inaczej. Jak czytamy na facebookowym profilu Kamila Kozłowskiego, burmistrza Biskupca, zakażenie koronawirusem wykryto u członka rodziny pracownika placówki.

„W związku z wykryciem w naszej gminie pierwszego przypadku koronawirusa u członka rodziny pracownika Szkoły Podstawowej nr 3 zdecydowałem o przesunięciu terminu rozpoczęcia roku szkolnego w tej szkole na dzień 8 września 2020 r., z jednoczesnym zastrzeżeniem, że w związku z dynamiką sytuacji termin ten może ulec zmianie. Wznowienie funkcjonowania tej placówki będzie możliwe dopiero po przebadaniu wszystkich jej pracowników. Podjęte przeze mnie działania mają na celu przede wszystkim troskę o zdrowie dzieci, ich rodziców, nauczycieli i pracowników oświaty oraz naszych mieszkańców. O dalszych moich działaniach będziecie państwo informowani na bieżąco.W tym miejscu bardzo proszę państwa o zachowanie spokoju i jeszcze większej czujności. Stosujmy się do zaleceń ministerstwa zdrowa i głównego inspektora sanitarnego. Proszę państwa o wyrozumiałość i zrozumienie".

Na wyrozumiałość ze strony kuratorium oświaty chyba jednak nie ma co liczyć. Wicekurator oświaty Wojciech Cybulski mówi wprost — to rażące naruszenie prawa.

— Oczywiście istnieje możliwość przejścia na pracę zdalną lub mieszaną zgodnie z decyzją dyrektora szkoły, ale to jest obwarowane uzyskaniem pozytywnej opinii powiatowego inspektora sanitarnego — przypomina Cybulski. — Takiej opinii dyrektor szkoły nie posiadał, więc podjęto decyzję z naruszeniem przepisów. Konkretnie zrobił to organ prowadzący. Poprosiliśmy więc o wyjaśnienie sprawy i wskazanie podstawy prawnej takiego działania. Wiemy już, że sanepid nie stwierdził podstaw do przesuwania roku szkolnego i prowadzi w tej sprawie dochodzenie — dodaje. — Nie mamy też informacji o tym, żeby poza Mrągowem i Biskupcem były jakieś problemy, ale w Pozedrzu nauka być może będzie się odbywała na dwie zmiany. To jednak nie ma związku z epidemią. Budynek niedawno został oddany do użytku po remoncie i straż pożarna nie wydała jeszcze opinii — wyjaśnia.

Do Związku Nauczycielstwa Polskiego też nie trafiły żadne niepokojące sygnały. Mimo to nie ma tu zbyt wiele optymizmu.

— Myślę, że to wszystko zacznie się zaraz sypać, bo albo mówi się o odpowiedzialności dyrektorów, albo o wspólnej odpowiedzialności — mówi Tomasz Branicki, szef ZNP na Warmii i Mazurach. — Podczas spotkania dyrektorów w kuratorium jeden z nich zaproponował wprowadzenie nauczania hybrydowego. Sanepid odpowiedział, że nie ma takiej możliwości i dodał, że dyrekcja ma czekać na zachorowania — relacjonuje Tomasz Branicki. — Taka polska tradycja. Jak się coś stanie, to będziemy działać — dodaje.

A JAK JEST W INNYCH MIASTACH?

BARTOSZYCE

W żadnej ze szkół podstawowych na terenie miasta nie odbyły się wczoraj uroczyste apele. Uczniowie od razu spotykali się w klasach z wychowawcami. W szkołach nie jest też planowane nauczanie na zmiany.

— Nie ma takiej sytuacji, w której uczniowie musieliby przychodzić do szkoły w godzinach popołudniowych. W poszczególnych szkołach godziny rozpoczęcia zajęć są jednak różne. W jednej ze szkół klasy I-III będą miały przerwy w czasie, gdy klasy starsze będą miały zajęcia. W niektórych szkołach, w których jest to możliwe organizacyjnie, wprowadzono zasadę, że nauczyciel przychodzi do klasy, a nie klasa do nauczyciela. Nie wszędzie da się to zrobić, bo niektóre zajęcia muszą odbywać się w pracowniach. Przykładem jest tu informatyka — powiedział Zdzisław Żytko, dyrektor Zespołu Administracyjnego Oświaty w Bartoszycach.

Problemem dla rodziców jest jednak to, że zajęcia świetlicowe przeznaczone są tylko dla pierwszaków.

— Dyrektor szkoły może zorganizować je nieco inaczej, ale ponosi za to pełną odpowiedzialność — powiedział Zdzisław Żytko.

ELBLĄG

Wszystkie placówki są przygotowane na przyjęcie uczniów. Prezydent Elbląga przeznaczył dodatkowe środki na płyny dezynfekcyjne, rękawiczki, maseczki i przyłbice. Do elbląskich placówek oświatowych trafiło m.in. 12,5 tysiąca litrów płynów dezynfekcyjnych.

Wśród wytycznych ze szkół, zasady, które będą obowiązywały w większości placówek, dotyczą poruszania się uczniów po placówkach. Dzieci od początku do końca zajęć będą w jednej klasie, to nauczyciele będą się przemieszczali. Dzwonki mają być rotacyjne, żeby nie wszystkie dzieci miały przerwy w tym samym czasie. Dyrektorzy chcą, żeby stołówki nie przygotowywały dwóch dań, tylko jedno. Każdy z dyrektorów był zobowiązany do przedstawienia zasad postępowania w sytuacji, kiedy szkoła będzie przechodziła z nauczania bezpośredniego na wariant hybrydowy albo nauczanie zdalne. W przypadku przedszkoli obowiązuje główna zasada: w pierwszej kolejności przyjmowa-

eprasa.pl 833530d1cc

Nowy rok szkolny w województwie warmińsko-mazurskim rozpoczęło ponad

230 tys.

dzieci

Rodzice czekali na swoje dzieci przed szkołą

ne mają być dzieci rodziców pracujących. Podobna sytuacja ma miejsce w żłobkach i szkolnych świetlicach.

IŁAWA

Wszystkie szkoły wystartowały planowo. W dwóch z pięciu szkół podstawowych postanowiono przesunąć godziny rozpoczęcia lekcji. W SP1 starsze klasy zaczynać będą lekcje o 7:45, w SP3, niezależnie od wieku, dzieci z niektórych klas będą siadać w ławkach o 7:50. Zmiana dotyczy też Zespołu Szkół Ogólnokształcących. Tutaj lekcje zaczynać się będą o 8:10. Zmienił się także rozkład jazdy autobusów miejskich. Te kursujące w godzinach porannych przyjeżdżać będą od 10 do 15 minut wcześniej, tak aby maksymalnie wydłużyć schodzenie się dzieci do szkół i uniknąć gromadzenia się przed szkołami. Oczywiście obowiązkowy jest dystans lub maseczka.

Poza lekcjami informatyki i wychowania fizycznego, uczniowie będą korzystali z jednej sali. Przerwy na zjedzenie posiłku będą wydłużone, uczniowie młodsi będą wychodzić na obiady w czasie lekcji. Uczniowie będą musieli nosić maseczki poza salą lekcyjną. Gabinety będą poddawane dezynfekcji przy zmianie korzystających z nich uczniów. Nikt poza nauczycielami, uczniami i pracownikami nie będzie miał wstępu na teren szkoły.

OSTRÓDA

Uczniowie w Ostródzie wrócili do tradycyjnego modelu nauczania i raczej się z tego cieszą. Rodzie też, ale nie ukrywają, że są pełni obaw.

Z uwagi na zalecenia sanitarne 1 września nie odbyła się w Ostródzie miejska uroczystość rozpoczęcia roku szkolnego. Każda szkoła rozpoczęła nauczanie indywidualnie. O szczegółach rodzice uczniów zostali poinformowani wcześniej na stronach internetowych szkół, a także za pośrednictwem platform Librus i Vulcan. Każda z placówek rozpoczęła pracę w normalnym trybie i na chwilę obecną nie jest przewidziany tryb nauki zdalnej lub hybrydowej. Jednak z uwagi na zmieniającą się sytuację epidemiczną oraz możliwe zmiany w zaleceniach GIS oraz Ministerstwa Zdrowia dopuszcza się możliwość zmiany trybu nauczania, o czym każda z placówek będzie informować na bieżąco.

OLECKO

We wszystkich czterech gminach powiatu oleckiego, zarówno w szkołach podstawowych, jak i ponadpodstawowych, po niemal półrocznej przerwie uczniowie wrócili do ławek. Wśród nich jest prawie 300 uczniów Szkoły Podstawowej nr 2 w Olecku. Z powodu pandemii placówka zrezygnowała ze wspólnej inauguracji nowego roku szkolnego. W dwóch turach w sali gimnastycznej spotkali się jedynie uczniowie klas I i IV, pozostali w klasach ze swoimi wychowawcami.

— Jestem dobrej myśli, bo intensywnie przygotowaliśmy się do rozpoczęcia nowego roku szkolnego — mówi Iwona Narkiewicz, dyrektor SP 2 w Olecku. — Jedną z innowacji organizacyjnych jest to, że każda klasa ma zajęcia lekcyjne w oddzielnej sali i uczniowie nie przemieszczają się po szkole, oprócz lekcji wychowania fizycznego i zajęć komputerowych. Uczniowie, ale też pracownicy szkoły, zostali wyposażeni w maseczki, które będą nosić podczas przerw. Będzie również funkcjonowała stołówka, ale nie będzie mieszania się uczniów, bo każda klasa przyjdzie na posiłek o innej porze.

LIDZBARK WARMIŃSKI

W Lidzbarku Warmińskim 1 września we wszystkich trzech szkołach podstawowych obyło się bez niespodzianek.

— Wprowadzono w nich regulaminy i obostrzenia związane z COVID-19 — mówi burmistrz Jacek Wiśniowski. — Wszystkie te placówki ruszyły zgodnie z planem. Otwarcie roku szkolnego odbyło się głównie na zewnątrz budynków, w jednym tylko przypadku — w Szkole Podstawowej nr 4 — zorganizowano je w hali sportowej. Z tym, że rodzice nie mogli do niej wejść. Taką możliwość mieli jedynie rodzice pierwszoklasistów i oczywiście po uprzednim nałożeniu maseczek oraz po dezynfekcji dłoni.

Na razie dyrektorzy szkół i nauczyciele nie zgłaszają problemów w związku z rozpoczęciem nauki.

— Jeszcze przed rokiem szkolnym przeprowadziłem rozmowy z dyrektorami szkół oraz z dyrektor Centrum Usług Wspólnych i wszystkie obostrzenia związane z covid-19 zostały przez nas omówione, a co jeszcze życie pokaże, zobaczymy i będziemy reagowali na bieżąco — podkreśla burmistrz Jacek Wiśniowski.

KĘTRZYN

Oficjalne rozpoczęcie roku szkolnego 1 września odbyło się tylko dla klas pierwszych i czwartych. Pozostałe klasy przychodzą do szkół 2 września według planu zajęć opublikowanego na Librusie.

Zwiększona liczba zachorowań na koronawirusa w Kętrzynie, a także włączenie sąsiedniego powiatu bartoszyckiego do strefy żółtej przez Ministerstwo Zdrowia spowodowały że władze miasta zaostrzyły obostrzenia obowiązujące w szkołach podstawowych. Część placówek zmienia godziny rozpoczęcia lekcji, wyłączone zostają dzwonki, a zajęcia z niektórych przedmiotów będą prowadzone na świeżym powietrzu.

Każda szkoła będzie funkcjonować według ściśle określonych zasad, adekwatnych do specyfiki placówki i samego budynku. W każdej szkole i każdym miejskim przedszkolu ustawione zostały dozowniki przy wejściu. W każdej placówce obecność osób postronnych oraz rodziców będzie ograniczana do minimum.

Poza tym we wszystkich szkołach niektóre lekcje będą prowadzone na świeżym powietrzu. Nowością jest to, że wyłączone zostaną dzwonki.

— Chcemy zminimalizować przepływ dzieci i nauczycieli na przerwach. To nauczyciel będzie decydował, kiedy kończy lekcję i rozpoczyna przerwę — mówi Ryszard Niedziółka, burmistrz Kętrzyna. — Dzięki temu niektóre lekcje będą trwały nie 45 minut, a 35 lub 40, w zależności od programu nauczania i możliwości — dodaje.

EŁK

Początek roku szkolnego w ełckich szkołach przebiegał bez zakłóceń. Niestety w ostatnich dniach sporo ełczan zostało objętych kwarantanną. Wśród nich są również osoby związane z ełcką edukacją. Jeszcze 1 września było na niej kilku dyrektorów miejskich podstawówek — SP 2, 3, 7, 9, Zespołu Szkół Sportowych, a także placówek podległych powiatowi ełckiemu — ZS 5 i Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej. Jak się dowiedzieliśmy na kwarantannie przebywa również dyrektor ełckiego ośrodka ZDZ. Część z tych osób wyniki badań może poznać już w środę. Inni na swoje wyniki będą musieli poczekać jeszcze kilka dni.

Mimo tych zawirowań wszystkie ełckie szkoły jak na razie funkcjonują bez przeszkód. Władze miasta zapewniają, że bezpieczeństwo zarówno uczniów, jak i nauczycieli, jest zapewnione.

PAWEŁ JASZCZANIN, RED.

eprasa.pl 833530d1cc

Doceniają go elblążanie, docenili nowojorczycy

KULTURA || W minioną sobotę muszla koncertowa w elbląskiej Bażantarni stała się galerią sztuki. Wszystko za sprawą wystawy prac uznanego artysty Dominika Żyłowskiego, który został ostatnio doceniony również przez nowojorskie centrum fotografii.

Temat prezentowanych w elbląskim lesie zdjęć wydaje się nieprzypadkowy. Wernisaż wystawy fotografii Dominika Żyłowskiego pt. „Las" to 30 prac prezentujących nie tylko klasyczne fotografie krajobrazu, ale także impresje i symboliczny związek człowieka z przyrodą.

Wydarzenie zorganizowane w trakcie XXIII Letniego Salonu Muzycznego Bażantarnia 2020 przyciągnęło wielu zainteresowanych.

— Tytułowy las potraktowany został jako przestrzeń o interesujących właściwościach formalnych, dająca szerokie pole do zabawy fotografią — przyznaje organizator wystawy Elbląskie Towarzystwo Kulturalne.

Dominik Żyłowski na co dzień pracuje w Bibliotece Elbląskiej. Utalentowany fotograf jest autorem wystaw indywidualnych „Oberland. Nie ma takiego miejsca" i „Żuławy" oraz współautorem projektu „Elbląskie formy przestrzenne w fotografii", który prezentowany był m.in. w czeskiej Ostrawie na festiwalu Archikultura 2013.

Fot. Ryszard Biel

Dominik Żyłowski to utalentowany elbląski fotograf. Jego praca trafiła na wystawę w Nowym Jorku

Jakiś czas temu twórczość Dominika Żyłowskiego doceniona zostałaprzez Międzynarodowe Centrum Fotografii z Nowego Jorku funkcjonujące od 1974 jako muzeum fotografii, szkoła i ośrodek badawczy.

20 marca zlokalizowane na nowojorskim Manhattanie centrum fotografii ogłosiło otwarty apel do twórców zdjęć z całego świata z prośbą o publikowanie i specjalne oznaczanie fotek przedstawiających ich doświadczenia związane z wybuchem pandemii COVID-19. Zgłoszonych zostało około 33 tys. prac, wśród których znalazło się również zdjęcie wykonane przez Dominika Żyłowskiego.

— Z radością donoszę, że zostałem zaproszony przez International Center of Photography, aby wtrącić swoje trzy grosze do nowojorskiej wystawy „#ICPConcerned: Global Images for Global Crisis", co oczywiście jest dla mnie wielką przyjemnością i zaszczytem — poinformował na początku sierpnia Dominik Żyłowski.

Na tę chwilę liczba wybranych fotografii to okrągły tysiąc prac przygotowanych przez artystów z ponad 60 krajów, dokumentujących globalny kryzys związany z pandemią wywołaną wirusem COVID-19. Poza reprezentantem Polski na liście znaleźli się też fotografki i fotografowie pochodzący m.in. z Argentyny, Kanady, Chin, Kolumbii, Litwy, Wielkiej Brytanii czy Kenii.

Na tę chwilę instalacja przygotowywana przez Międzynarodowe Centrum Fotografii obecna jest głównie w sieci, a atrakcyjności zdigitalizowanej wystawie dodają audioprzewodniki nagrane przez samych fotografów. Centrum zostanie otwarte prawdopodobnie pod koniec września i wówczas zdjęcia będzie można zobaczyć na żywo. KAMILA KORNACKA

Filtrująca butelka dla każdego pierwszaka

Elbląska kranówka nie ustępuje jakością wodzie butelkowanej. Aby propagować jej picie, uczniowie pierwszych klas otrzymali prezent.

Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami prezydent Elbląga Witold Wróblewski wraz z Elbląskim Przedsiębiorstwem Wodociągów i Kanalizacji przygotowali niespodziankę elbląskim pierwszoklasistom. Każdy maluch otrzyma butelkę filtrującą wielokrotnego użytku.

Elbląskie wodociągi zapewniają bezpieczeństwo spożycia wody. Gwarantują je kontrole jej jakości.

— Kranówka jest znacznie tańsza i powszechna, a wykorzystując do jej spożywania pojemniki szklane lub wielokrotnego użytku, ograniczymy ilość odpadów, które powstają z jednorazowych butelek i opakowań — informuje rzecznik prasowy prezydenta.

Fot. UM Elbląg

Każdy pierwszoklasista otrzyma taką butelkę

Butelki filtrujące cieszą się coraz większą popularnością. Teraz będą z nich korzystać również uczniowie pierwszych klas elbląskich szkół podstawowych. Filtr umieszczony we wnętrzu butelki może oczyścić do 150 litrów wody.

Zakup wymiennych filtrów będzie już leżał prawdopodobnie po stronie rodziców. Opakowania zawierające dwa nowe filtry można kupić już za około 30 zł.

— W domu pijemy kranówkę — używamy dzbanka filtrującego — mówi mama Ani, która w tym roku idzie do pierwszej klasy. — Myślę, że pomysł jest ciekawy. My na pewno będziemy inwestować w kolejne filtry i mam nadzieję, że inni rodzice też nie będą mieli z tym problemu — dodaje elblążanka.

Oprócz butelek, EPWiK na użytek akcji „Piję wodę z kranu!" przygotował materiały edukacyjne, które będą mogły być wykorzystywane podczas lekcji. KK

eprasa.pl 833530d1cc

Usłyszał zarzuty znęcania się nad Franią

SZCZYTNO || Szczycieńscy śledczy ustalili, że mężczyzna, który był właścicielem psa, nie zapewniał mu odpowiedniej opieki lekarskiej oraz dostatecznej ilości wody i pożywienia. W efekcie spowodował u zwierzęcia skrajne niedożywienie i wyczerpanie organizmu.

Cierpienie Frani — przypomnijmy — było ogromne. Dramat suczki rozgrywał się od wielu miesięcy w mieszkaniu w centrum Szczytna. Frania została adoptowana przez 73-latka w 2015 roku ze Schroniska „Cztery łapy" w Szczytnie. 20 sierpnia mężczyzna przyszedł do schroniska i powiedział, że chce oddać psa. Tłumaczył, że suczka jest chora, a on się przeprowadza i nie ma możliwości, żeby zabrać ją ze sobą. Kiedy kierowniczka schroniska razem z prezesem Towarzystwa Opieki Zwierząt w Szczytnie udały się, by zabrać zwierzę do lecznicy, widok suni przyniesionej w kocu przez jej właściciela, odebrał im mowę. Jej stan był świadectwem wielomiesięcznych zaniedbań.

— Byłam przy różnych interwencjach, odbieraniu psów, jednak to, co zobaczyłyśmy w tym przypadku, przekraczało nasze wyobrażenia — opowiadała Irena Dobryłko, prezes Towarzystwa Opieki Zwierząt w Szczytnie. — Łyse, umęczone, skrajnie zagłodzone ciało, kiedyś w schronisku pięknej, zadbanej suczki, wołało o pomoc. Na cito pojechałyśmy do lecznicy. Widok psa przeraził panią doktor i pracowników lecznicy. Nikt z nas nie widział tak wycieńczonego zwierzęcia. Zdecydowaliśmy, że spróbujemy ratować Franię. Przetrwała już tak wiele w piekle, które zgotował jej człowiek. Postanowiliśmy zawalczyć, choć sunia dostała zaledwie 5 proc. szansy.

22 sierpnia Frania została przewieziona do Gabinetu Weterynaryjnego w Wadągu. Tam została podjęta tzw. intensywna terapia, włącznie z pozajelitowym podawaniem jedzenia. Sunia jest cały czas pod troskliwą i fachową opieką lekarzy. Kontynuowana jest antybiotykoterapia, dzięki środkom przeciwbólowym Frania może spokojnie zasnąć. Jest nawadniana i na zmianę dożywiana pozajelitowo, ale też i normalnie. Sunia w ciągu tygodnia przybrała na wadze około pół kilograma. Niestety zdarzają się też gorsze dni, kiedy zwierzę traci przytomność. Strupy na skórze z miejsc dotykających ziemi odeszły i są rany. Frania jest opatrywana opatrunkami hydrokoloidowymi. Cewnik został już wyjęty i oddaje mocz sama. Nadal jest dokarmiana.

Fot. TOZ w Szczytnie

Skrajnie zagłodzona i zaniedbana przez właściciela Frania walczy o życie w lecznicy. Jej stan wciąż jest ciężki, a koszty rehabilitacji rosną. Potrzebna jest pomoc

To, czego dopuścił się 73-latek ze Szczytna, nie pozostanie bezkarne.

— Śledczy przyjęli od przedstawicielki schroniska, zawiadomienie o popełnionym przestępstwie znęcania się nad zwierzęciem — informuje sierżant Izabela Cyganiuk z Komendy Powiatowej Policji w Szczytnie. — W trakcie zbierania materiału dowodowego funkcjonariusze ustalili, że mężczyzna w 2015 roku adoptował ze schroniska psa rasy mieszanej. Rok po przysposobieniu czworonoga przeszedł pomyślną wizytację przeprowadzoną przez pracowników przytuliska. Według oświadczenia 73-letniego właściciela, od lutego 2019 roku pies zaczął mieć problemy zdrowotne. Mężczyzn starał się mu pomóc, jednak po pewnym czasie sprawę zbagatelizował. Jego skrajna nieodpowiedzialność doprowadziła do tego, że kundelek był skrajnie wyczerpany — podkreśla rzeczniczka.

I dodaje: — Mężczyzna został przesłuchany i usłyszał zarzut znęcania się nad czworonogiem w ten sposób, że nie zapewniał mu dostatecznej opieki lekarskiej i zabiegów operacyjnych oraz dostatecznej ilości wody i pożywienia, co spowodowało u psiaka cierpienie, skrajne niedożywienie i wyczerpanie organizmu.

Tydzień pobytu i intensywnego leczenia Frani to koszt około 2 tys. zł. Założona została zbiórka pieniędzy na portalu zrzutka.pl. Można też wykonać przelew tradycyjny na konto: 48 8838 0005 2001 0100 1330 0001 — z dopiskiem „Leczenie Frani". Prosimy ludzi dobrego serca o pomoc w ratowaniu życia Frani. JOANNA KARZYŃSKA

Tydzień pobytu i intensywnego leczenia Frani to koszt około

2000 złotych

KARY ZA ZNĘCANIE SIĘ NAD ZWIERZĘTAMI:

- za znęcanie się nad zwierzęciem ustawa o ochronie nie zwierząt przewiduję karę grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2, a w przypadku znęcania się ze szczególnym okrucieństwem nawet do lat 3,
- za znęcanie się nad zwierzęciem sąd będzie mógł odebrać prawo do posiadania zwierząt na okres od roku do 10 lat,
- za znęcanie się nad zwierzęciem sąd będzie mógł orzec przepadek zwierzęcia, jeśli sprawca był jego właścicielem, a także zakazać wykonywania określonego zawodu, prowadzenia działalności lub wykonywania czynności wymagających zezwolenia, które są związane z wykorzystywaniem zwierząt lub oddziaływaniem na nie,
- za znęcanie się nad zwierzęciem sąd będzie mógł orzec nawiązkę w wysokości od 500 zł do 100 tys. zł na cel związany z ochroną zwierząt, wskazany przez sąd (obecnie może to być kwota od 25 do 2,5 tys. zł)
- organizacja społeczna będzie mogła występować przed sądem w sprawach dotyczących znęcania się nad zwierzęciem (oznacza to, że jeśli właściciel zwierzęcia, nad którym ktoś się znęcał, nie będzie chciał występować w tej sprawie do sądu, będzie mogła to zrobić organizacja społeczna).

eprasa.pl 833530d1cc

Nie mógł wejść bez maseczki do... pracy

LUDZIE || Niewidomy Daniel Rupiński, olsztyński hejnalista, nie chce zakrywać nosa i ust. Jak twierdzi, korzysta z przywileju, który dają mu przepisy. Dlatego nie rozumie zachowania ochroniarza w ratuszu, który nie chciał go wpuścić do urzędu bez maseczki.

Daniel Rupiński jest trębaczem. Od jedenastu lat zawsze w południe gra hejnał Olsztyna na ratuszowym balkonie. Jest niewidomy, ale aktywny. Skończył szkołę muzyczną — pierwszy stopień w klasie fortepianu, drugi właśnie na trąbce. Potrafi również śpiewać. Nagrał nawet płytę „Sercem widzę więcej". Gdy przyszła pandemia, w jego życiu nic się nie zmieniło. Codziennie pojawiał się w ratuszu, żeby grać „O, Warmio moja miła".

NIE SPOTKAŁEM SIĘ Z TAKIM PROBLEMEM

— Jednak kilka dni temu, gdy wszedłem do ratusza, zatrzymał mnie ochroniarz. Powiedział, że nie mogę wejść bez maseczki. Że albo ją założę, albo mam wyjść z urzędu — opowiada Daniel Rupiński. — Zdziwiłem się, bo zawsze do ratusza wchodziłem bez maseczki. Nigdy nikomu to nie przeszkadzało. Ludzie mnie znają, zwłaszcza urzędnicy i ochroniarze. Od tylu lat przecież tu przychodzę, żeby grać hejnał. Wszyscy też widzą, że jestem niewidomy. A przecież osoby niepełnosprawne nie muszą nosić maseczek. Powiedział nawet, że tego dnia zmieniły się przepisy i nie ma zmiłuj. Poczułem się szantażowany. To przykre, że tak zostałem potraktowany.

— Ja byłam w maseczce, a Daniel bez. Tak jak codziennie. Nie musiał jej mieć nałożonej, bo z takiego obowiązku są zwolnione osoby z orzeczeniem o niepełnosprawności. Daniel ma właśnie orzeczenie o znacznym stopniu — dodaje pani Joanna, która jest asystentką Daniela i pomaga mu w drodze do ratusza. — Ochroniarz oczywiście miał maseczkę. Ale pani sekretarka, która przyszła dopytać, co się dzieje, już jej nie miała. Ochroniarz nie zwrócił jej uwagi. Dlaczego więc nakazał założyć ją Danielowi?

Fot. Zbigniew Woźniak

Daniel Rupiński: Chcę korzystać z przywileju, jakie daje mi prawo. Tym bardziej że wchodzę do swojego miejsca pracy

— W żadnym innym miejscu nie spotkałem się z takim problemem. Dlatego zdziwiłem się, że właśnie w ratuszu, gdzie jestem codziennie, spotkała mnie taka sytuacja. Oczywiście nie uchylam się od noszenia maseczki. Bo zawsze noszę ją w kieszeni. Na wszelki wypadek. Dlatego włożyłem ją na prośbę pana ochroniarza — podkreśla Daniel Rupiński. — Jednak nawet gdy ją zakładam, nie zawsze jestem pewien, czy właściwie ją nałożę. Czy dobrą stroną. Nie widzę przecież. Poza tym bardzo trudno mi się w niej oddycha. I właśnie dlatego chcę skorzystać z przywileju, jakie daje mi prawo. Tym bardziej że wchodzę do swojego miejsca pracy. Trzymam dystans, nie zbliżam się do nikogo. Dlatego uważam, że nie muszę zakrywać nosa i ust.

CZUJĘ SIĘ ZDROWY, WIĘC BEZPIECZNY

Muzyk jest niewidomy od urodzenia. Świat poznaje przez zmysły, przede wszystkim przez dotyk. Jego oczami są ręce. W czasie pandemii jest mu trudniej. Podczas gdy osoby widzące mogą otwierać drzwi łokciem, on potrzebuje do tego dłoni.

— W moim przypadku nie da się nie dotykać. Dlatego zawsze, gdy przychodzę do domu, myję i dezynfekuję ręce — podkreśla Daniel. — Ale mam bardzo dobrą odporność. Zażywam suplementy na odporność i naturalnie się wzmacniam. Jem czosnek i cebulę. Dbam o sobie. Wirus atakuje odporność, więc mi nie grozi. Czuję się zdrowy, więc bezpieczny.

Wczoraj weszły w życie nowe przepisy w kwestii noszenia maseczek. Teraz osoby, które nie będą zakrywały ust i nosa w przestrzeni publicznej, będą musiały mieć przy sobie zaświadczenie o wyraźnych przeciwwskazaniach medycznych. Koniec z tłumaczeniem wymyślanym na potrzebę chwili. To dotyczy każdego, kto nie jest wyłączony z tej zasady. A jak mówią przepisy, takiego obowiązku nie mają osoby z całościowymi zaburzeniami rozwoju, zaburzeniami psychicznymi, niepełnosprawnością intelektualną w stopniu umiarkowanym, znacznym albo głębokim, a także osoby mające trudności w samodzielnym zakryciu lub odkryciu ust lub nosa.

— Niestety nie jest wyszczególnione, że ust nie muszą zakrywać osoby niewidome czy jeżdżące na wózkach. A takie mają orzeczenia o niepełnosprawności — podkreśla Daniel. — Jeśli tylko ktoś poprosi mnie o pokazanie orzeczenia o niepełnosprawności, natychmiast to zrobię. Również w ratuszu.

DANIEL RUPIŃSKI OD PONAD DEKADY ODWIEDZA NASZ URZĄD, ŻEBY GRAĆ W POŁUDNIE HYMN OLSZTYNA. JEST NAM DOSKONALE ZNANY I CENIONY PRZEZ NAS WSZYSTKICH ZA TO, CO ROBI, JAK REPREZENTUJE I PROMUJE NASZE MIASTO.

eprasa.pl 833530d1cc

CO NA TO URZĄD MIASTA?

— Z relacji portiera wynika, że wątpliwości co do konieczności zasłonięcia ust i nosa miała osoba towarzysząca panu Danielowi. Pracownik urzędu, prosząc o założenie maseczki, postąpił w naszej ocenie zgodnie z obowiązującymi przepisami. Rozporządzenie Rady Ministrów z 7 sierpnia 2020 roku wyraźnie wskazuje, że obowiązek zakrywania ust i nosa dotyczy osób znajdujących się m.in. w budynkach użyteczności publicznej przeznaczonych na potrzeby administracji publicznej. Obowiązek może być realizowany niekoniecznie przy użyciu maseczki. Służyć temu może odzież lub jej część, przyłbica albo kask ochronny — wyjaśnia Patryk Pulikowski z biura prasowego Urzędu Miasta w Olsztynie.

NIE UCHYLAM SIĘ OD NOSZENIA MASECZKI. BO ZAWSZE NOSZĘ JĄ W KIESZENI. NA WSZELKI WYPADEK. DLATEGO WŁOŻYŁEM JĄ NA PROŚBĘ PANA OCHRONIARZA.

I dodaje: — Pogarszająca się sytuacja epidemiologiczna powinna sprawić, że tym bardziej zadbamy o siebie, jak i nasze otoczenie. Szczególnie w przypadku, gdy wchodzimy do zamkniętych przestrzeni lub miejsc, które odwiedza większa liczba osób. W przypadku naszego urzędu nie tylko interesanci są zobowiązani do stosowania się do zaleceń, ale także pracownicy — ci bezpośrednio obsługujący klientów, ale też tylko przechodzący korytarzami między pomieszczeniami — zapewnia.

I podkreśla: — Daniel Rupiński od ponad dekady odwiedza nasz urząd, żeby grać w południe hymn Olsztyna. Jest nam doskonale znany i ceniony przez nas wszystkich za to, co robi, jak reprezentuje i promuje nasze miasto.

ADA ROMANOWSKA

REKLAMA

UWAGA! – RUSZA KOLEJNY NABÓR WNIOSKÓW W RAMACH MODUŁU II – POMOC FINANSOWA W UZYSKANIU WYKSZTAŁCENIA NA POZIOMIE WYŻSZYM.

Termin składania wniosków w ramach modułu II: od 07.09.2020 r. do 10.10.2020 r. – rok akademicki 2020/2021.

Dofinansowanie dotyczy następujących form edukacji na poziomie wyższym:
- szkoła policealna lub kolegium;
- studia pierwszego stopnia;
- studia drugiego stopnia;
- jednolite studia magisterskie;
- studia podyplomowe lub doktoranckie (trzeciego stopnia) prowadzone przez szkoły wyższe w systemie stacjonarnym (dziennym) lub niestacjonarnym (wieczorowym lub eksternistycznym, w tym również za pośrednictwem Internetu);
- przewód doktorski otwarty poza studiami doktoranckimi.

W ramach tego modułu kwota dofinansowania kosztów nauki, dotyczących semestru/półrocza objętego dofinansowaniem, wynosi w przypadku:
1) dodatku na pokrycie kosztów kształcenia – do 1.000 zł dla wnioskodawców pobierających naukę w szkole policealnej lub kolegium;
2) dodatku na pokrycie kosztów kształcenia – do 1.500 zł dla pozostałych wnioskodawców;
2) dodatku na uiszczenie opłaty za przeprowadzenie przewodu doktorskiego – do 4.000 zł;
3) opłaty za naukę (czesne) – równowartość kosztów czesnego w ramach jednej, aktualnie realizowanej formy kształcenia na poziomie wyższym (na jednym kierunku) – niezależnie od daty poniesienia kosztów, przy czym dofinansowanie powyżej kwoty 4.000 zł jest możliwe wyłącznie w przypadku, gdy wysokość przeciętnego miesięcznego dochodu wnioskodawcy nie przekracza kwoty 764 zł (netto) na osobę.

Dodatek na pokrycie kosztów kształcenia może być zwiększony nie więcej niż:
1) 700 zł – w przypadku osób, które mają problemy w poruszaniu się (widoczna dysfunkcja kończyn górnych bądź dolnych) np. kule, wózek inwalidzki, oraz w komunikowaniu się (osoby z widocznymi schorzeniami mowy i słuchu, jąkające się, z fobiami społecznymi, z zespołem Aspergera, z autyzmem i innymi, niewymienionymi wyżej, powodującymi problemy z komunikowaniem się z otoczeniem);
2) 500 zł – w przypadku osób, które uczą się poza miejscem zamieszkania (dot. miasta Olsztyna);
3) 300 zł – w przypadku osób, które posiadają aktualną Kartę Dużej Rodziny;
4) 300 zł – w przypadku osób, które pobierają naukę jednocześnie na dwóch (lub więcej) kierunkach nauki;
5) 200 zł – w przypadku osób, które studiują w trybie przyspieszonym;
6) 300 zł – w przypadku osób, które zostały poszkodowane w 2018 lub 2019 roku w wyniku działania żywiołu lub innych zdarzeń losowych;
7) 300 zł – w przypadku osób, które korzystają z usług tłumacza języka migowego;
8) 800 zł – gdy wnioskodawca posiada podpis elektroniczny/profil zaufany na platformie ePUAP i złoży wniosek o dofinansowanie w formie elektronicznej w specjalnym systemie przygotowanym przez PFRON (możliwość ta dotyczy tylko tych wnioskodawców, którzy korzystają z tego zwiększenia po raz pierwszy).

Wysokość dodatku dla każdego wnioskodawcy jest uzależniona od jego postępów w nauce i wynosi:
1) do 50% wyliczenia – w przypadku pobierania nauki na pierwszym roku nauki w ramach wszystkich form edukacji na poziomie wyższym, w przypadku form kształcenia trwających jeden rok – do 75%;
2) do 75% wyliczenia – w przypadku pobierania nauki na kolejnym, drugim roku edukacji w ramach wszystkich form edukacji na poziomie wyższym;
3) do 100% wyliczenia – w przypadku pobierania nauki w kolejnych latach (od trzeciego roku) danej formy edukacji na poziomie wyższym.

Studenci studiów II stopnia i uczestnicy studiów doktoranckich (III stopnia) mogą otrzymać dodatek w maksymalnej kwocie na każdym etapie nauki.

Szczegółowe informacje na temat warunków dofinansowania w ramach programu można uzyskać telefonicznie: 89 535 25 59 wew. 27, 25, jak również na stronach internetowych: www.mzon.olsztyn.pl, www.oion.pl.

105620otbr-a-M

WIN-II.7820.1.7.2020
z dnia 27.08.2020 r.

OBWIESZCZENIE

Zgodnie z art. 11d ust. 5 Ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2020 r., poz. 1363)

Wojewoda Warmińsko-Mazurski

podaje do publicznej wiadomości, że na wniosek Pana Daniela Niedźwieckiego, pełnomocnika inwestora – Zarządu Województwa Warmińsko-Mazurskiego – z dnia 6 sierpnia 2020 r. zostało wszczęte postępowanie w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla zadania **„Rozbudowa drogi wojewódzkiej nr 528 w zakresie chodnika i zatok autobusowych na odcinku Plebania Wólka - Morąg, od km 25+986,32 do km 26+797,69".**

Inwestycja realizowana będzie na działkach:
1) w liniach rozgraniczających teren inwestycji:
– jednostka ewidencyjna 281508_5 Morąg - obszar wiejski, obręb nr 0009 Jurki, powiat ostródzki, działki nr: 303/1, 303/3, 437/17, 437/47;
2) przeznaczonych do ograniczonego sposobu korzystania w związku z przebudową wodnych:
– jednostka ewidencyjna 281508_5 Morąg - obszar wiejski, obręb nr 0009 Jurki, powiat ostródzki, działki nr: 433/29, 437/17, 437/47;
3) obejmujących teren wód płynących:
– jednostka ewidencyjna 281508_5 Morąg - obszar wiejski, obręb nr 0009 Jurki, powiat ostródzki, działki nr: 303/2, 433/30.

Wobec powyższego informuje się, że w terminie 14 dni od daty podania do publicznej wiadomości niniejszego obwieszczenia strony mogą składać w powyższej sprawie uwagi i wnioski w formie pisemnej w Warmińsko-Mazurskim Urzędzie Wojewódzkim w Olsztynie, al. marsz. J. Piłsudskiego 7/9. Z aktami sprawy można zapoznać się w pokoju nr 52 po uprzednim umówieniu terminu poprzez kontakt: e-mailowy: katarzyna.kowalska@uw.olsztyn.pl, sekrwin@uw.olsztyn.pl, bądź telefoniczny: (89) 5232 538, (89) 5232 561.

Informuje się ponadto, że:
1. Urząd przyjmuje klientów w siedzibie Warmińsko-Mazurskiego Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie przy al. marsz. J. Piłsudskiego 7/9, 10-575 Olsztyn, wejście od al. marsz. J. Piłsudskiego, : poniedziałek–piątek w godzinach 8^{00}–15^{00}, po uprzednim umówieniu terminu poprzez kontakt e-mailowy: katarzyna.kowalska@uw.olsztyn.pl, sekrwin@uw.olsztyn.pl bądź telefoniczny: (89) 5232 538, (89) 5232 561.
2. Obywatele **we wszystkich sprawach** prowadzonych przez Warmińsko-Mazurski Urząd Wojewódzki w Olsztynie mogą kontaktować się za pośrednictwem platformy ePUAP www.epuap.gov.pl, adres skrytki/WMURZADWOJ/skrytka, poprzez platformę e-Obywatel https://obywatel.gov.pl/ePUAP.
3. Przy wejściu do Urzędu od strony al. Piłsudskiego w Olsztynie ustawione są skrzynki nadawcze na dokumenty.
4. Informacje będą aktualizowane na bieżąco i dostępne na stronie internetowej Urzędu https://www.gov.pl/web/uw-warminsko-mazurski, a także wywieszone w siedzibie Urzędu.

107520otbr-a-M

Obwieszczenie o pierwszej licytacji prawa własności nieruchomości nr KW EL1E/00071021/4

Naczelnik Urzędu Skarbowego w Elblągu

podaje do publicznej wiadomości, że **w dniu 5 października 2020 r. o godzinie 12.00** w Urzędzie Skarbowym w Elblągu przy ul. Mickiewicza 43, w pokoju nr 014 odbędzie się pierwsza publiczna licytacja nieruchomości stanowiącej prawo własności lokalu mieszkalnego o powierzchni użytkowej 28,89 m^2, położonej w Elblągu, przy ul. Bosmańskiej 4/4, dla której Sąd Rejonowy w Elblągu prowadzi księgę wieczystą nr **EL1E/00071021/4,** wraz z przynależnym udziałem w wysokości 656/10000 w nieruchomości wspólnej, dla której Sąd Rejonowy w Elblągu prowadzi księgę wieczystą nr **EL1E/00019155/0.**
Lokal mieszkalny znajduje się na mieszkalnym poddaszu budynku wielorodzinnego położonego na działce nr 571 o pow. 0,0548 ha, w strefie miejskiej, obręb geodezyjny – miasto Elbląg 10. Składa się z dwóch pokoi, kuchni, łazienki i przedpokoju. Przynależy do niego strych. Posiada wszystkie instalacje – centralne ogrzewanie z sieci miejskiej. Jest w dobrym stanie technicznym. Suma oszacowania wynosi **97.560,00 zł, zaś cena wywołania jest równa 3/4 sumy oszacowania i wynosi 73.170,00 zł.**
Warunkiem udziału w licytacji jest wniesienie wadium w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. **9.760,00 zł,** w gotówce bądź w postaci czeku potwierdzonego wystawionego na Naczelnika Urzędu Skarbowego w Elblągu. Gotówkę lub czek potwierdzony przekazuje się w dniu licytacji osobie prowadzącej licytację do godz.10.30. Licytacja może być odwołana bez podania przyczyny.
Szczegółowe informacje można uzyskać na stronie www.warminsko-mazurskie.kas.gov.pl, pod numerem telefonu 055 611 57 08 lub w siedzibie Urzędu Skarbowego w Elblągu, w pok. 104.

107620otbr-a-M

Obwieszczenie o pierwszej licytacji prawa własności nieruchomości nr KW EL1E/00071019/7

Naczelnik Urzędu Skarbowego w Elblągu

podaje do publicznej wiadomości, że **w dniu 5 października 2020 r. o godzinie 11.00** w Urzędzie Skarbowym w Elblągu przy ul. Mickiewicza 43, w pokoju nr 014 odbędzie się pierwsza publiczna licytacja nieruchomości stanowiącej prawo własności lokalu mieszkalnego o powierzchni użytkowej 107,75 m^2, położonej w Elblągu, przy ul. Bosmańskiej 4/2, dla której Sąd Rejonowy w Elblągu prowadzi księgę wieczystą nr **EL1E/00071019/7,** wraz z przynależnym udziałem w wysokości 2933/10000 w nieruchomości wspólnej, dla której Sąd Rejonowy w Elblągu prowadzi księgę wieczystą nr **EL1E/00019155/0.**
Lokal mieszkalny znajduje się na pierwszym piętrze budynku wielorodzinnego położonego na działce nr 571 o pow. 0,0548 ha, w strefie miejskiej, obręb geodezyjny – Miasto Elbląg 10. Składa się z czterech pokoi, garderoby, kuchni, dwóch łazienek i dwóch przedpokoi. Przynależy do niego piwnica o pow. 21,34 m^2. Lokal posiada wszystkie instalacje, centralne ogrzewanie z sieci miejskiej. Jest w dobrym stanie technicznym. Suma oszacowania wynosi **342.119,00 zł, zaś cena wywołania jest równa 3/4 sumy oszacowania i wynosi 256.589,25 zł.**
Warunkiem udziału w licytacji jest wniesienie wadium w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. **34.211,90 zł,** w gotówce bądź w postaci czeku potwierdzonego wystawionego na Naczelnika Urzędu Skarbowego w Elblągu. Gotówkę lub czek potwierdzony przekazuje się w dniu licytacji do godz.10.30 osobie prowadzącej licytację.
Licytacja może być odwołana bez podania przyczyny.
Szczegółowe informacje można uzyskać na stronie www.warminsko-mazurskie.kas.gov.pl, pod numerem telefonu 055 611 57 08 lub w siedzibie Urzędu Skarbowego w Elblągu, w pok.104.

107720otbr-a-M

eprasa.pl 833530d1cc

Bociany z Mazur wyruszyły już w drogę

PIECKI || Bocian to symbol Mazurskiego Parku Krajobrazowego. Właśnie trwa czas odlotu tych ptaków do ciepłych krajów. W daleką podróż wybrały się również młode boćki, które przebywały w Ośrodku Okresowej Rehabilitacji Bocianów w Krutyni.

W ośrodku na początku sierpnia przeprowadzono akcję obrączkowania młodych bocianów. Dodatkowo pracownicy Mazurskiego Parku Krajobrazowego przy współpracy z Sebastianem Menderskim z Polskiego Towarzystwa Ochrony Ptaków założyli nadajniki GPS czterem ptakom. Dzięki tym urządzeniom możliwa będzie obserwacja dalszych losów młodych bocianów opuszczających lecznicę w Krutyni.

Część ptaków jest w trasie do miejsc, w których przeczekają zimę. Według danych z nadajnika z 26 sierpnia — dotarły do Turcji.

— Jeśli wszystko będzie dobrze, to młode bociany powinny w ciągu następnych kilku, może kilkunastu dni dolecieć na tereny zimowiska w centralnej Afryce lub nawet w RPA. Tam zostaną przynajmniej przez rok — mówi Krzysztof Wittbrodt, dyrektor Mazurskiego Parku Krajobrazowego z siedzibą w Krutyni.

Fot. archiwum MPK

Do ośrodka rehabilitacyjnego w Krutyni trafia rocznie kilkadziesiąt bocianów

Wyprawa do ciepłych krajów to jednak prawdziwe wyzwanie, bo... — Taka długodystansowa wędrówka wiąże się z licznymi zagrożeniami. Ptaki przelatują nad niebezpiecznymi terenami jak pustynie czy góry. Mogą paść ofiarą drapieżników albo zostać upolowane przez ludzi. Szacuje się, że podczas „polowań" dla sportu, m.in. na Malcie, w Izraelu, Turcji i Syrii, ginie rocznie od 2 do 3 mln ptaków. Na miejscu zimowiska w Afryce też mogą być ustrzelone przez lokalne plemiona — opowiada szef MPK.

Nadajniki GPS udało się zakupić dzięki dofinansowaniu ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Olsztynie oraz samorządu województwa. — O losach bocianów z Krutyni będziemy informowali — zapewnia Wittbrodt.

Rocznie do Ośrodka Okresowej Rehabilitacji Bocianów w Krutyni trafia ok. 60 ptaków tego gatunku.

— Najczęściej trafiają do nas bociany z różnymi kontuzjami lub młode, które wypadły z gniazd i nie mają szans przeżycia. Wyjątkowo pacjentami ośrodka są gatunki innych ptaków. Zdarza się, że do ośrodka trafi łabędź niemy, bielik lub inny ptak. Po otrzymaniu doraźnej pomocy wracają na wolność, a w razie potrzeby do wyspecjalizowanych ośrodków rehabilitacji — opowiada dyrektor ośrodka.

Przyjmuje się, że końcowy termin odlotu bocianów z lęgowisk przypada na ostatnią dekadę sierpnia. Jednak ptaki, które w danym roku nie doczekały się potomstwa, odlatują już w pierwszej połowie sierpnia, a nawet pod koniec lipca. Nieliczni spóźnialscy opuszczają gniazda w pierwszej dekadzie września.

WOJCIECH CARUK
W.CARUK@GAZETAOLSZTYNSKA.PL

PROMOCJA

195200TBS-a-K

eprasa.pl 833530d1cc

NIŻSZY BISZKOPT
4.09 Olsztyn

Fot. archiwum organizatora

MOK zaprasza w piątek 4 września o godz. 20 do Galerii DOBRO, ul. Stare Miasto 24/25 w Olsztynie, na wernisaż wystawy Karoliny Konopki „Niższy biszkopt". Wystawa to pokaz sztuki cukierniczej. „Zjadam biszkopt rozmazując krem po talerzu, aby stwarzał pozory zjedzonego z apetytem. W przełykaniu pomaga mi częste popijanie bąbelkowym winem".

Karolina Konopka - interesują ją sztuka cukiernicza, garmażeryjna, zagadnienie kultury masowej, konsumpcjonizm, jedzenie wyrzucone, jak i te na talerzu, obrzędy, tradycje i rytuały zakorzenione w polskiej kulturze. Nic bardziej nie łączy niż wspólny posiłek, ale z drugiej strony niczym nie rzuca się tak dobrze jak tortem.

Organizatorzy piszą: „Zastanowimy się nad znaczeniem jedzenia, jego kulturowym, estetycznym i symbolicznym ciężarem. Będzie o rywalizacji, odpowiedzialności i słodkiej walce klas."

Na wernisażu zagra Szkalunek / DJ Smakowita Pajda. Podczas wydarzenia obowiązuje nakaz zakrywania ust i nosa.

Wstęp wolny.

WYSTAWA NA ZAMKU
4.09 Morąg

W piątek (4 września) o godzinie 19:00 na Zamku Krzyżackim w Morągu odbędzie się pokaz dorobku artystycznego Kamili Tomczak. Obrazy skłaniają do refleksji nad przemijaniem. Otwarciu wystawy towarzyszył będzie koncert muzyka Piotra Bakala, znanego poety, pieśniarza i kompozytora. Wstęp wolny. Wystawa czynna do końca września 2020 roku.

Fot. archiwum prywatne

Kamila Tomczak (ur. 7 listopada 1989 r. w Świnoujściu) jest absolwentką Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku i ma na swoim koncie już kilka wystaw. Jej sztuka jest oryginalna, świeża, silnie podkreślająca styl artystki.

MILKO MAZURY MTB 6 BIKE TOUR WĘGORZEWO
5-6.09 Węgorzewo

Fot. materiały organizatora

Cykl amatorskich wyścigów na rowerach górskich Milko Mazury MTB wraca do Węgorzewa. W weekend 5-6 września zaczyna się mazurskie ściganie po krętych duktach leśnych. Miasteczko sportowe będzie usytuowane przy plaży w ośrodku Piękny

Brzeg w Węgorzewie nad jeziorem Święcajty. Rywalizacja odbędzie się na czterech dystansach: PRO (40 km), EXPERT (30 km), HOBBY (20) oraz sobotnim FUN (6,5 km). Swoje bezpłatne wyścigi będą mieli także adepci szkółek kolarskich oraz najmłodsi w wieku 1,5 - 5 lat. Nickelodeon Race - Liga Szkółek Kolarskich to wyścigi dedykowane dzieciom w wieku od 6 do 13 lat.

Niedzielne wyścigi Łaciate Junior Strider Racing to świetna zabawa dla dzieci w wieku 1,5-5 lat i ich rodziców. Trasa daje mnóstwo frajdy z jazdy na rowerku biegowym Strider. Tor Strider Zone otwarty będzie w sobotę i niedzielę. To doskonała okazja do nauki jazdy na rowerkach biegowych i rywalizacji z rówieśnikami. Rejestracja online: www.mazurymtb.pl

WĘDRÓWKI RODZINNE
6.09 Olsztyn

W niedzielę 6 września o godz. 10.20 start pieszego rajdu rodzinnego. Zbiórka o godz. 10:20 na przystanku Teatr Jaracza przy ul. 1 Maja w Olsztynie (odjazd autobusu 116 - kierunek Track o godz. 10:29). Rajd potrwa do godz. 14.

Trasa: Zielona Górka, Las Miejski, Zalbki, ul. Wiosenna, Stacja Uzdatniania Wody - ul. Jagiellońska (Osiedle Podleśna pętla autobusu nr 109). Długość trasy ok. 10 km. Udział w rajdzie jest bezpłatny. Organizator: Koło Rodzinne „Laurencja" i Oddział Warmińsko-Mazurski PTTK w Olsztynie.

NA TROPACH LITERATURY
12-13.09 Olsztyn

W parku Centralnym przy Zajezdni Trolejbusowej 12 września o godz. 10 rozpocznie się Festiwal Literatury Podróżniczej dla Dzieci i Młodzieży „Tropy". Organizatorem jest MOK.

„Tropy" to pierwszy festiwal literatury podróżniczej dla dzieci i młodzieży. Na wyprawę w głąb nieznanych lądów, tych fikcyjnych, literackich, ale i realnych, zapraszają autorzy, ilustratorzy książek, praktycy - pasjonaci surwiwalu oraz rodzinnego podróżowania. Wśród gości będą m.in. Stanisław Łubieński, Michał Rusinek, Tomasz Samojlik. Na uczestników czekają spotkania, warsztaty, piknik podróżniczy z mobilną biblioteką i wielkie biwakowanie w parku, zakończone nocnym przywoływaniem najstarszych opowieści/mitów świata i mitów ziemi. Nie zabraknie również spotkań z blogerami i autorami przewodników dla dzieci, gier i zabaw podwórkowych. Udział we wszystkich festiwalowych wydarzeniach jest bezpłatny. Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury.

Wydarzenie ma się zakończyć 13 września o godz. 21. Program na stronie MOK-u.

HELIOS
tel. 89 535 20 30
44720otbs-A -C

Repertuar na środę
Tenet, 10:00, 11:00, 12:00, 13:30, 14:30, 5:30,17:00, 18:00, 19:00, 20:00, 20:30, 21:30; **Nowi mutanci,** 11:15, 13:45, 16:15, 18:45, 19:45, 21:15, 22:10; **Scooby--Doo!** 10:40, 13:00, 15:45, 18:15; **O czym marzą zwierzęta,** 10:20, 12:45, 15:15, 17:30; **Włoskie wakacje,** 17:15; **Zieja,** 10:30, 16:30, 19:15; **SamSam,** 10:10, 12:30; **Pojedynek na głosy,** 14:40; **Klub rozwodników,** 20:45; **Harry Potter i Zakon Feniksa,** 13:15; **Kurier,** 10:00.

REKLAMA

15720otbr-b-M

eprasa.pl 833530d1cc

100 pytań o aparat na zęby

ZDROWIE I URODA || No dobrze, może nie będzie ich 100, ale za to będą też odpowiedzi! A wady zgryzu warto poprawiać nie tylko dla urody, ale przede wszystkim dla zdrowia. Tym bardziej, że nowoczesne aparaty ortodontyczne naprawdę potrafią czynić cuda!

Wada zgryzu to nieprawidłowa budowa szczęk, która zaburza wiele czynności jamy ustnej. Pojawia się w dzieciństwie i już wtedy rodzice powinni podjąć pewne kroki, by zapobiec komplikacjom w dorosłym życiu. Dziś wady zgryzu można korygować praktycznie bez względu na wiek.

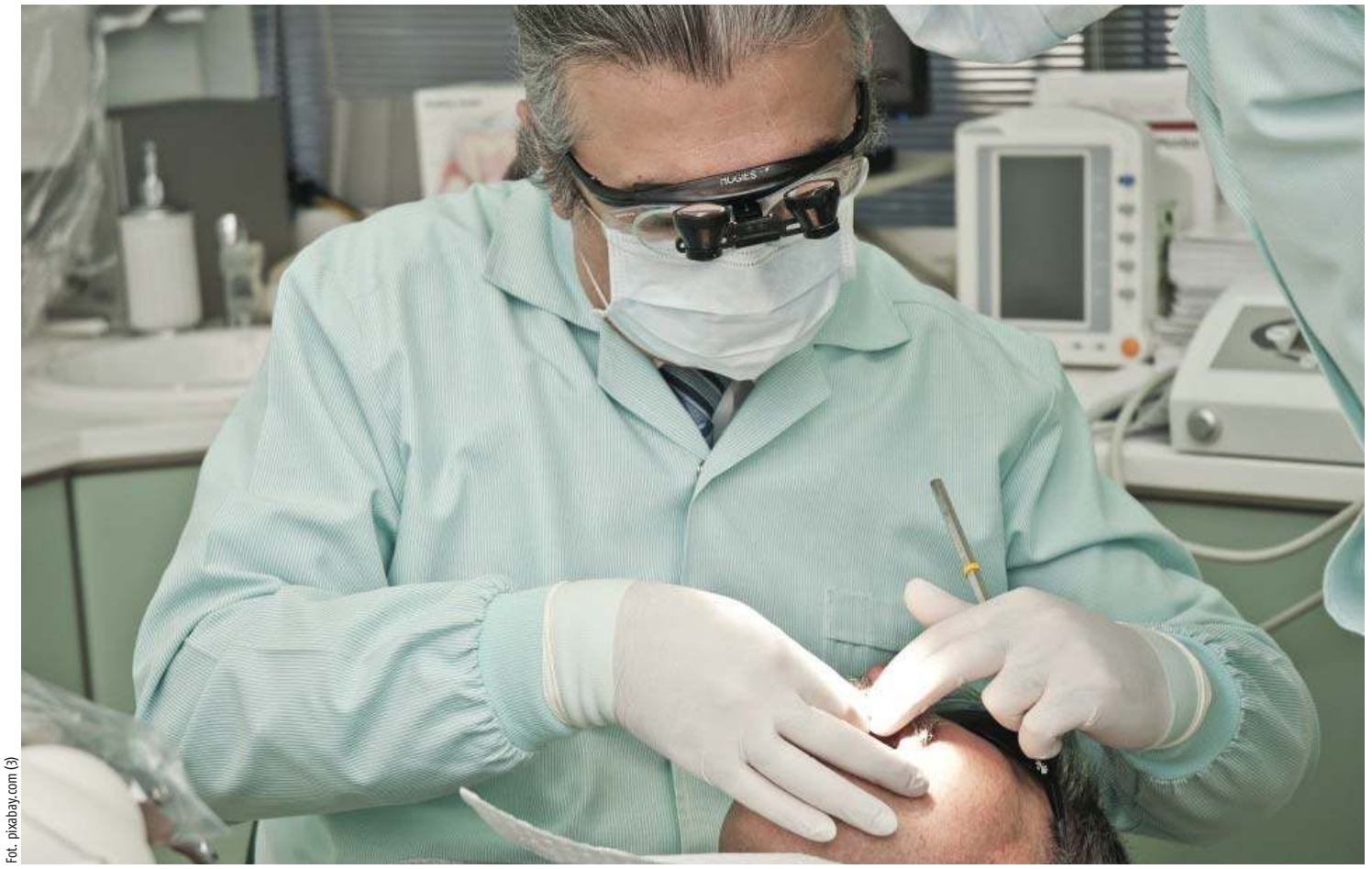

Fot. pixabay.com (3)

Przy obecnym stanie rozwoju ortodoncji większość mankamentów związanych z wadami zgryzu da się poprawić

SKĄD SIĘ BIORĄ WADY ZGRYZU?

Najogólniej: czasem winna jest genetyka, ale częściej powodujemy je my sami i nasze powstałe jeszcze w dzieciństwie złe nawyki. Niekiedy wady zgryzu powstają na skutek zakażenia wirusowego lub bakteryjnego w pierwszym trymestrze ciąży lub nieprawidłowego ułożenia dziecka w brzuchu matki. Albo pozwalamy dziecku ssać palec, nie karmimy piersią, za to zbyt długo podajemy butelkę, podczas gdy, zdaniem lekarzy dentystów, roczne dziecko powinno jeść łyżeczką i pić z kubka. Na wady zgryzu narażone są też dzieci, które oddychają buzią. Kolejne czynniki sprzyjające wadom zgryzu to próchnica, przedwczesna utrata zębów mlecznych i stałych, a także choroby przyzębia. A potem w dorosłym życiu przeszkadza nam choćby diastema — czyli popularna szpara między górnymi jedynkami. A czasem idziemy przez życie niczym Freddie Mercury — z mocno wysuniętą szczęką, czyli górną częścią uzębienia... Ale dobra wiadomość jest taka, że dziś, przy tym stanie rozwoju ortodoncji, większość tych mankamentów da się bez problemu poprawić.

KIEDY IŚĆ DO ORTODONTY?

Jeśli chodzi o dzieci — to do ortodonty idziemy, gdy zaczynają wyżynać się pierwsze zęby stałe, czyli ok. 6. roku życia dziecka. Lekarz obejrzy zęby i dziąsła i stwierdzi, czy w ukształtowaniu szczęki i żuchwy nie ma wad. Jeśli są, to albo zajmie się ich korektą natychmiast, albo termin następnej wizyty wyznaczy za rok, dwa lub aż na po wymianie zębów przednich. Do 11–12. roku życia ortodonta pracuje nad wyrównaniem proporcji szczęki żuchwy, np. pobudza ich wzrost. Prostowanie i wyrównywanie zębów odkłada się na później, gdy dziecko będzie już miało wszystkie zęby stałe, czyli osiągnie wiek 12-14 lat.

CZY DA SIĘ POPRAWIĆ DOROSŁY ZGRYZ?

Tak! Wady zgryzu można dziś korygować praktycznie bez względu na wiek.

HACZYK JEST TYLKO JEDEN: U OSOBY DOROSŁEJ KOREKTA TRWA NA OGÓŁ DŁUŻEJ, BO KOŚĆ JEST JUŻ BARDZIEJ UWAPNIONA, PRZEZ CO TRUDNIEJ JĄ UFORMOWAĆ. DODATKOWĄ PRZESZKODĄ MOGĄ BYĆ NIEKTÓRE SCHORZENIA W OBRĘBIE JAMY USTNEJ, KTÓRE CZASEM TEŻ OPÓŹNIAJĄ ZAŁOŻENIE APARATU ORTODONTYCZNEGO. KTO MA ZAŁOŻONE KORONY I MOSTY, TEŻ MUSI LICZYĆ SIĘ Z ICH WPŁYWEM NA EWENTUALNE ZAŁOŻENIE APARATU ORTODONTYCZNEGO.

CZY ZĘBY TRZEBA PROSTOWAĆ?

Choć głównym motywatorem jest najczęściej uroda — aparat ortodontyczny powinniśmy zakładać przede wszystkim z powodu zdrowia. Proste zęby i prawidłowy zgryz łatwiej czyścić — wszelkie nieprawidłowości zgryzu to natomiast większe szanse na próchnicę i choroby przyzębia: stany zapalne lub ropnie dziąseł. W najbardziej drastycznych wypadkach dochodzi do chorób zwyrodnieniowych stawów

U osoby dorosłej korekta trwa na ogół dłużej, bo trudniej uformować kość

eprasa.pl 833530d1cc

skroniowo-żuchwowych. A wiadomo: im więcej zagrożenia chorobami, tym zęby służą nam krócej. Jeśli bowiem nasz zgryz jest źle ustawiony, powierzchnie zębów nie mogą pełnić swojej podstawowej funkcji — rozdrabniania pokarmu, w związku z czym w czasie jedzenia ścierają się nadmiernie, co wadę zgryzu tylko pogłębia. Dodatkowo połykamy niedokładnie pogryzione kęsy, a to zaburza pracę przewodu pokarmowego.

CZY PROSTOWANIE ZĘBÓW JEST BOLESNE?

Nie — raczej wymaga cierpliwości, bo samo zakładanie aparatu może trwać nawet półtorej godziny.

NASTĘPNIE, PRZEZ PIERWSZE 7-10 DNI ZĘBY MOGĄ BOLEĆ PRZY NAGRYZANIU — NASZ ORGANIZM MUSI ZWYCZAJNIE PRZYZWYCZAIĆ SIĘ DO CIAŁA OBCEGO W JAMIE USTNEJ. PO WIZYTACH KONTROLNYCH BÓL TRWA KRÓCEJ — 3 DNI DO TYGODNIA. ALE JUŻ PO OK. PÓŁ ROKU OD ZAŁOŻENIA APARATU DYSKOMFORT PO WIZYTACH KONTROLNYCH USTĘPUJE PO KILKU GODZINACH, CHOĆ WIELE, JAK ZAWSZE, ZALEŻY OCZYWIŚCIE OD POZIOMU INDYWIDUALNEJ WRAŻLIWOŚCI.

Dla jednych noszenie aparatu jest tylko nieprzyjemne, dla innych wręcz bolesne, ale są też tacy, którzy w ogóle nic nie czują. Czasami zdarza się, że aparat obciera wewnętrzną stronę policzka — trzeba wtedy na zamek nałożyć specjalny wosk, dzięki czemu zamek przestanie nas kaleczyć.

Głównym motywatorem do noszenia aparatu jest najczęściej uroda

JAK MYĆ ZĘBY Z APARATEM?

Jeśli nosimy aparat ruchomy, nie ma problemu: zdejmujemy aparat i myjemy zęby zwyczajną szczoteczką i pastą do zębów. Sam aparat czyścimy szczoteczką i pastą do aparatów — te do zębów mogą go porysować. Nieco więcej czynności wymaga aparat założony na stałe, a tradycyjna szczoteczka i pasta do zębów już na nic się nie zdadzą. Trzeba kupić specjalne szczotki, wyciorki i nici — tylko z ich pomocą dokładnie oczyścimy zęby oraz przestrzenie wokół zamków i klamerek. Higiena zębów z aparatem jest podwójnie ważna: trzeba myć je dokładnie po każdym posiłku i nie dopuszczać, by na aparacie osadzały się resztki pokarmów. W innym przypadku — próchnica gotowa! Pomijam już fakt, że wygląda to nieestetycznie. Dodatkowo wieczorem z pomocą nici dentystycznych trzeba jeszcze usunąć jedzenie ze wszystkich zakamarków.

CZY JEDZENIE JEST TRUDNIEJSZE?

Z dużym prawdopodobieństwem z chwilą nałożenia aparatu trzeba się będzie na powrót nauczyć jeść. Na początek polecam miękkie produkty, pokrojone na małe kawałki. I bardzo szybko trzeba też nauczyć się uważać podczas gryzienia przednimi zębami. Z każdym tygodniem i rosnącą wprawą można będzie wrócić do jedzenia prawie wszystkiego. Prawie, bo kto nosi aparat, nie może żuć gum. Nie wolno mu też pić coli, która rozpuszcza klej. Nie warto sięgać ponadto po produkty twarde — orzechy, czekoladę, ani lepkie i ciągnące się słodycze typu krówki, ciastka lub batony z karmelem.

KTO NIE MOŻE NOSIĆ APARATU ORTODONTYCZNEGO?

Każdy, kto cierpi na chorobę związaną z obniżoną odpornością organizmu, np. na białaczkę — wtedy na aparat ortodontyczny jest bezwzględny zakaz. Czasowy zakaz może obowiązywać osoby z nieleczonymi zaburzeniami hormonalnymi lub niewyrównaną cukrzycą — korygowanie zgryzu nie przebiega u nich po prostu prawidłowo. Jednak ci pacjenci, którzy już leczą się w poradniach specjalistycznych i mają prawidłowy poziom hormonów czy cukru — też mogą rozpocząć leczenie ortodontyczne. Ponadto aparatów nie zaleca się osobom przyjmującym niektóre leki, np. przeciw osteoporozie: wszystko przez to, że pod ich wpływem dochodzi do przebudowy struktury kości, a to leczenie ortodontyczne utrudnia. Nie można myśleć o aparacie, kiedy nęka nas postępująca choroba przyzębia — ortodonta zaleci w pierwszej kolejności likwidację stanów zapalnych w jamie ustnej. Osoby z zanikami kości i rozchwianymi zębami mogą być leczone ortodontycznie, ale dopiero po 3-6 miesiącach od zakończenia leczenia periodontologicznego.

Magdalena Maria Bukowiecka
M.BUKOWIECKA@GAZETAOLSZTYNSKA.PL

REKLAMA

Lecznica Chirurgiczno-Ortopedyczna „ESKULAP"
10-177 Olsztyn, ul. Brzozowa 14
tel. 89 523 91 31, tel./fax 89 523 52 44
Lekarze specjaliści:
Witold Kołtun
Robert Surus
Andrzej Wencław
Danuta Orłowska-Kołtun
Damian Deresiewicz
Krystian Kaźmierczak
Artur Makowski
Poradnie:
• urazowo-ortopedyczna
• preluksacyjna z USG
• zabiegi artroskopowe
Zabiegi operacyjne w ramach „chirurgii jednego dnia"
Rejestracja telefoniczna pn.-czw. 10.00-16.00
Umowa z NFZ
202519otbr-A-P

Lek. med. Artur ZALEWSKI
specjalista chirurg
Chirurgia Ogólna
LANCET, Olsztyn
ul. Wojska Polskiego 39
środa 17⁰⁰-19⁰⁰
tel. rej. 89 535-72-80
po 13⁰⁰ codziennie
204619otbr-a -0

Roman Łesiów UROLOG
• leczenie zachowawcze i operacyjne
• USG układu moczowego
• cystoskopia, zabiegi operacyjne
• uroflometria
rejestracja Olsztyn, od godz. 13⁰⁰
Lancet 89 535 72 80
al. Wojska Polskiego 39
203419otbr-a-G

NZOZ „ARTERIA" PRYWATNE SPECJALISTYCZNE CENTRUM CHORÓB NACZYŃ
Olsztyn, ul. Kopernika 30 (parter, lok. 14, 15) pn.-pt., rej. w godz. 10⁰⁰-18⁰⁰, tel. 89 534-55-65
CHOROBY ŻYŁ I TĘTNIC
• diagnostyka • leczenie zachowawcze
• skleroterapia żylaków
• laserowe leczenie żylaków!!!
• leczenie operacyjne żylaków
Specjaliści chirurgii naczyniowej i ogólnej:
Mariusz Błoniecki | Rafał Dryzner
Piotr Malinowski
Maciej Sadowski tel. 89 509 344 667
www.arteria.olsztyn.pl
207119otbr-a -0

SOBOTA
ZDROWO i AKTYWNIE

Dr n.med. Piotr Malinowski Specjalista chirurgii ogólnej i naczyniowej
Dr n.med. Dariusz Michalik Specjalista chirurgii ogólnej i onkologicznej
Dr n.med. Jacek Nowak Specjalista chirurgii ogólnej i naczyniowej
Prywatna poradnia Chirurgii Ogólnej i Onkologicznej oraz Chorób Naczyń
pn.-pt. 16.30-18.30
Rejestracja telefoniczna: 89-534 23 33 w godz. 10.00-18.00
Adres: Olsztyn, ul. Pana Tadeusza 6 „PANTAMED"
103200TBR-A-M

dr n. med. MACIEJ BIERNACKI
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ
•chirurgia ogólna •chirurgia onkologiczna •żylaki •przepukliny •usuwanie drobnych zmian skórnych •leczenie chorób piersi •leczenie nowotworów przewodu pokarmowego
Olsztyn, al. Wojska Polskiego 39 (Lancet)
89 535 72 80 od godz. 13⁰⁰, 508 36 26 52
190019otbr-A-P

eprasa.pl 833530d1cc

Krzyżówka klasyczna z hasłem

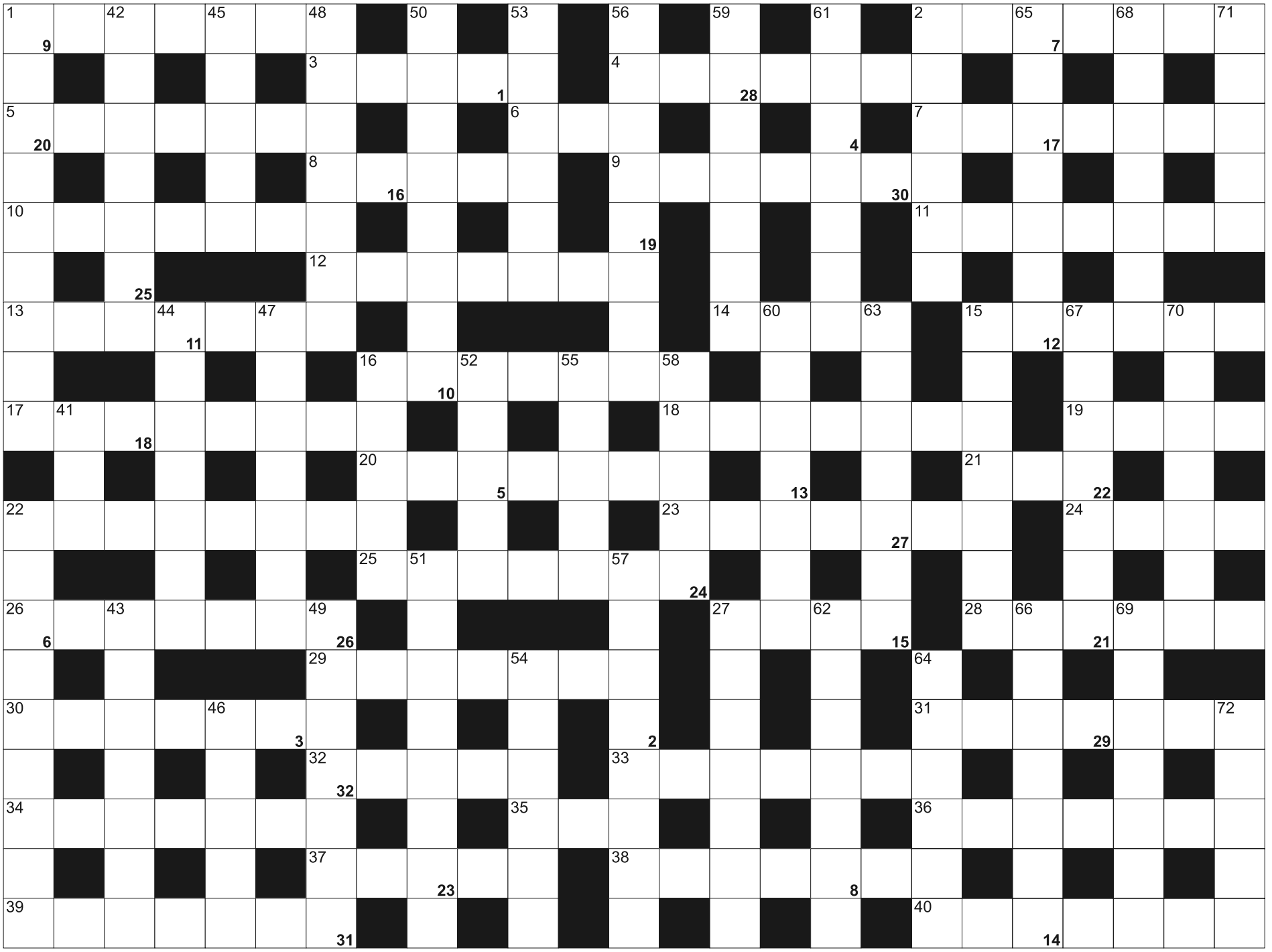

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 32, utworzą rozwiązanie - przysłowie:

1	2	3		4	5		6	7	8	9	10	11	12		13	14	15	16	17		18	19	20	21
22		23	24	25	26	27	28	29	30	31	32													

POZIOMO: 1) stolica Sycylii; 2) nieład, nieporządek; 3) używana do gaszenia pożarów; 4) trójkąt kreślarski; 5) kraina reniferów; 6) dawny student; 7) bardzo duża smaczna ryba żyjąca w ciepłych morzach; 8) powieść Prusa; 9) wierszowana łamigłówka; 10) nowy, gorliwy wyznawca; 11) pot. nieboszczyk, zmarły; 12) część robocza koparki; 13) artysta rzeźbiący w drewnie;14) rywalka Liptona;15) zapaśnicze lub gitarowe; 16) napisał "Olivier Twist" i "Klub Pickwicka"; 17) rana naskórka; 18) czynnik wywołujący alergię; 19) Nosal, Ślęża i Kasprowy Wierch; 20) statek rybacki do połowu ryb dennych; 21) w głębi obrazu; 22) szkarada, straszydło;23) pierwsza żona Nerona; 24) imię Gaimana, autora powieści "Koralina"; 25) Cohen, słynny bard z Kanady; 26) ptasi dom; 27) odosobniona budowla, pustelnia dla mnichów; 28) gatunek sałaty, nazywany też rokietta; 29) Georges, pisarz francuski "Żywoty męczenników"; 30) Benjamin Henry, były prezydent Singapuru; 31) dziewczynka w noweli Bolesława Prusa; 32) Chris, nagrał "Wicked game"; 33) duży mebel kuchenny; 34) powieści z romantyczną treścią; 35) faza księżyca; 36) tajemnica do rozwiązania; 37) Russell, aktor "Piękny umysł" "Gladiator"; 38) wyparty przez atrament; 39) sztukator, wygładza ściany; 40) chęć dojścia za wszelką cenę do stanowiska, władzy lub pieniędzy

PIONOWO: 1) piecowa komora; 2) słodkie ziemniaki z tropików; 15) mityczny półkoń - półczłowiek; 16) drobny element; 22) dawna siedziba władz miejskich; 27) mieszkanka Szwecji; 41) wąż dusiciel; 42) mobilne komputery; 43) półpętla z obrotem – figura pilotażu; 44) szkielet głowy; 45) nastają po nocach; 46) przyznawana inwalidzie; 47) Burton, Wagner i Gere; 48) kostium do kąpieli słonecznej; 49) wiedeńska dziełem Sobieskiego; 50) łodzie sportowe, turystyczne z napędem żaglowym; 51) Faraon Amenhotep IV, ojciec Tutanchamona; 52) pedagogiczne w szkole; 53) barwny ptak łowny, krewniak kuropatwy; 54) dawna stolica Maroka; 55) wyspa władcy wiatrów w mitologii greckiej; 56) słownik encyklopedyczny; 57) szczątki osoby świętej; 58) najbardziej popularnym instrument hinduski obok sitaru; 59) ozdabia okno; 60) odnoszący się do wszystkiego nieufnie; 61) działko śniegowe na stoku; 62) trzeci co do wielkości księżyc Saturna; 63) jednostka, w której podaje się moc elektrowni; 64) wieża w murze obronnym; 65) połączone ogniwa; 66) miniony, poprzedni, zeszły; 67) w składzie kolejki linowej; 68) towarzyszą piorunom; 69) osoby unikające towarzystwa; 70) cysta inaczej; 71) antonim zakazu; 72) bojowy w wojsku

eprasa.pl 833530d1cc

Szukasz klientów?

docieramy do 1400000 odbiorców

wykorzystujemy zaawansowane sposoby emisji i targetowania reklam

dostarczymy Twoją ofertę do potencjalnych klientów na najpopularniejszych nośnikach

zapewniamy pełne raportowanie efektów przeprowadzonych działań

wybierz profesjonalistów, wybierz nas

GAZETA OLSZTYŃSKA

(89) 539-74-46, reklama@wm.pl

mp-otbr-7488-M

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam

WWW.DOMKIANGIELSKIE.PL, 503-103-703

do wynajęcia

MIESZKANIE 2 pokoje 44m2, 503330254

MIESZKANIE 2-pokojowe umeblowane, 880-200-901

MIESZKANIE 2-pokojowe, 40m2, umeblowane, tel. 731-240-286

PRACA

dam pracę

ASYSTENT projektanta - meble, (89)526-64-12

MĘŻCZYZNĘ lub małżeństwo do pracy w gospodarstwie, 502-712-884

NIEMCY, murarze, cieśle, malarze, 730-011-300

POMOCNIKA budowlanego tel. 789-123-630

PRACOWNIK budowlany i pomocnik - dobra stawka, 608-545-251

USŁUGI

budowa | remont

CYKLINOWANIE, 507-306-262

DACHY, 514-456-553

HYDRAULICY, 501-209-794

MALOWANIE, szpachlowanie, 504-720-494,

POLBRUK, transport, 602-401-309

ROLETY, żaluzje, naprawa okien, 504-720-494,

inne

SZYCIE kołder, 665-434-450

NAUKA

ANGIELSKI, 507-506-536

RÓŻNE

sprzedam

GARAŻE blaszane, kojce, www.partnerstal.pl, 698-230-205

MASZYNY stolarskie, 602-459-611.

kupię

MASZYNY stolarskie, 602-459-611.

ROLNICTWO

zwierzęta hodowlane

! FHU skup i transport knurów, macior, bydła-waga, faktura, tel.721-040-072.

RYBY sprzedam, www.ryby-gutocha.pl, 602-399-656

TU ZLECISZ ZAMIESZCZENIE NEKROLOGU LUB KONDOLENCJI
W „GAZECIE OLSZTYŃSKIEJ" I „DZIENNIKU ELBLĄSKIM"

NEKROLOGI (wymagany akt zgonu).
Terminy przyjęć*:
• na poniedziałek – do piątku do godz. 15.00
• na wtorek, środę, czwartek, piątek – dnia poprzedniego w godz. 7.00-15.00
• na sobotę – do czwartku do godz. 15.00
* Dotyczy Biura Ogłoszeń w Olsztynie, plac Józefa Bema 5

KONDOLENCJE
(wymagany dowód osobisty osoby nadającej)
ukazują się w ciągu trzech dni od chwili nadania

Biuro Ogłoszeń, **OLSZTYN**, **plac Józefa Bema 5**
czynne w godz. 7.00-15.00
soboty – nieczynne
tel. 89-539-74-80, b.ogloszen@gazetaolsztynska.pl

www.pozegnania.net

Biuro Ogłoszeń, **ELBLĄG, ul. Rybacka 35**
tel. 55-236-18-02
pon.-pt. godz. 8.00-16.00

28919opb1-C-K

GDZIE ZAMÓWIĆ OGŁOSZENIE DROBNE?

www.nadajogloszenie.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
Olsztyn, plac Józefa Bema 5
tel. (89) 539-74-80 , tel. (89) 539-74-81
b.ogloszen@gazetaolsztynska.pl
czynne pon.-pt. godz. 7.00-15.00, sob. **nieczynne**

Barczewo, ul. Wojska Polskiego 7
tel./fax (89) 674-04-90, czynne pn.-pt. 9.00-17.00
sob. 9.00-13.00

Bartoszyce, pl. Konstytucji 3 Maja 29
(Biuro turystyczne IKAR)
tel./fax (89) 762-27-11, czynne pn.-pt. 9.00-17.00,
sob. 9.00-15.00

Biskupiec, ul. Topiel 2
tel./fax (89) 715-32-50, kom. 509-520-160
czynne pn.-pt. 800-16.00, sob. 8.15-12.30

Elbląg, ul. Rybacka 35
tel./fax (55) 236-16-99, czynne pn.-pt. 8.00-16.00,
soboty nieczynne

Miłakowo, ul. Olsztyńska 16 (Urząd Miasta)
tel. (89) 757-83-31, czynne pn., wt., czw.: 8.00-15.00
śr. 8.00-17.00, pt. 8.00-13.00, soboty nieczynne

Mrągowo, ul. Ratuszowa 5
(Mrągowska Agencja Turystyczna „MAT")
tel./fax (89)741-81-51, czynne pn.-pt. 9.00-16.00,
soboty nieczynne

Nidzica, ul. Traugutta 20 (Gminna Spółdzielnia „SCh")
tel. (89) 625-21-20, fax (89) 625-26-98
czynne pn.-pt. 7.00-15.00, soboty nieczynne

Olsztynek, ul. Chopina 29 (Miejski Dom Kultury)
tel./fax (89) 722 38-76, czynne pn.-pt. 8.00-16.00,
soboty nieczynne

Szczytno, ul. Odrodzenia 18 (PTU „Mazur-Pol")
tel./fax (89) 624-31-48, (89) 624 55 74
czynne pn.-pt. 8.00-17.00, sob. nieczynne

Ogłoszenia drobne zamieszczone
w „GAZECIE OLSZTYŃSKIEJ" i „DZIENNIKU ELBLĄSKIM"
ukazują się równocześnie na stronie
www.drobniak.pl

Nekrologi i kondolencje zamieszczone
w „GAZECIE OLSZTYŃSKIEJ" i „DZIENNIKU ELBLĄSKIM"
oraz tygodnikach lokalnych ukazują się równocześnie
na stronie **www.pozegnania.net**
ZAPAL WIRTUALNĄ ŚWIECZKĘ

61617opb1-AH-K

eprasa.pl 833530d1cc

31419opb1-a -C

Z wielkim bólem zawiadamiamy,
że 31 sierpnia 2020 r. odszedł od nas w wieku 79 lat
nasz ukochany Tatuś, Brat i Dziadek

ś. † p.

Otton Dzieńkowski

wieloletni aktor Pantomimy Olsztyńskiej.

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się 3 września 2020 r.
o godz. 9.45 w kaplicy miejskiej przy ul. Mariańskiej,
skąd o godz. 10.15 nastąpi wyprowadzenie do kościoła
pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa na mszę świętą,
po której wyruszymy na cmentarz komunalny w Dywitach.

Rodzina

296320opb1-a-M

Odszedłeś cicho i bez pożegnania. Jak ktoś, kto nie chce swym odejściem smucić.
Jak ktoś, kto wierzy w chwili rozstania, że ma niebawem wrócić

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 31 sierpnia 2020 r.
zmarł w wieku 70 lat Nasz Kochany Mąż, Tata,
Dziadek, Pradziadek, Brat, Szwagier i Wujek

ś. † p.

Jan Grudzień

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się
w sobotę, 5 września 2020 r., o godz. 11.15
pożegnaniem i modlitwą różańcową,
następnie o godz. 11.45 msza święta pogrzebowa
w kościele pw. Chrystusa Odkupiciela Człowieka
przy ul. Wyszyńskiego. Ceremonia pochowania
odbędzie się na cmentarzu parafialnym w Gietrzwałdzie.

Pogrążona w żałobie rodzina

296020opb1-A -P

ARKADIA
Olsztyn, ul. Jagiellońska 52/85
tel. 89 526 67 53, 665 175 125
całodobowe przewozy zmarłych

Zbigniew Jarmużewski kom. 602 514 880
Joanna Kamińska kom. 691 410 360
Andrzej Domasiewicz kom. 602 514 888

Gwarantujemy godną
i kulturalną posługę

614419opb1-a -K

USŁUGI POGRZEBOWE
ARKA
Elżbieta Michałowska Anna Michałowska
OLSZTYN
(Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A
89 534 72 42, kom. 605 635 908
OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24
(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka")
89 526 66 01, kom. 605 665 909
www.arkaolsztyn.pl
Całodobowe przewozy zmarłych

614619opb1-e-M

Małgorzacie i Henrykowi Prusom

najszczersze wyrazy głębokiego żalu i współczucia z powodu śmierci

Mamy i Teściowej

składają nauczyciele i pracownicy Zespołu Szkół Samochodowych
im. por. A.M. Bocheńskiego w Olsztynie

296220opb1-a-M

Z bólem zawiadamiamy, że 31 sierpnia 2020 r.
odszedł od nas na zawsze kochany Mąż, Ojciec, Dziadek, Brat i Wujek

ś. † p. **Rajmund Krawczyk**

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się 5 września 2020 r.
o godz. 10.00 Mszą Świętą w kościele pw. Miłosierdzia Bożego
przy ul. Barcza 2, po której nastąpi wyprowadzenie
na cmentarz komunalny w Dywitach.

Pogrążona w smutku rodzina

296120opb1-A -P

Grażynie Nowickiej

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Ojca

składają Dyrektor oraz pracownicy
Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej nr 1 w Olsztynie

295620opb1-A -P

Życie to czas, w którym szukamy Boga.
Śmierć to czas, w którym Go znajdujemy.
Wieczność to czas, w którym Go posiadamy...

Św. Franciszek Salezy

mp-otbr-6786a-M

Warmiński
ZAKŁAD POGRZEBOWY
1987
dawniej market
OLSZTYN 895 355 300
ul. Lengowskiego 18-20 602 327 277
BISKUPIEC 897 152 093
ul. Armii Krajowej 4 608 680 642
POGOTOWIE POGRZEBOWE 89 527-09-09
Pomożemy Ci godnie pożegnać

614219opb1-E-G

Bóg widzi śmierć inaczej niż my.
My widzimy ją jako ciemny mur,
Bóg jako bramę...

Walter Flex

mp-otbr-6786b-M

Koleżance **Ali Stoltman**

wyrazy szczerego współczucia i wsparcia
z powodu śmierci

Mamy

składają koleżanki i koledzy
ze Szkoły Podstawowej nr 30 w Olsztynie

295520opb1-A -P

Nie żyjemy, aby umierać,
ale umieramy, aby żyć wiecznie

Panu

Tomaszowi Miłoszowi

wyrazy głębokiego współczucia i słowa otuchy
w trudnych chwilach po śmierci

Taty

składają
Prezes, Dyrektor
oraz wszyscy współpracownicy
z Sądu Rejonowego w Olsztynie

294920opb1-A -P

Nie czas jest nam dany, ale chwila. Naszym zadaniem jest uczynić z tej chwili czas.
Georges Poulet

Tomkowi Kuklińskiemu

najgłębsze wyrazy współczucia z powodu śmierci

Mamy

składają Przyjaciele Żeglarze z LO III

295420opb1-A -P

Panu **Rafałowi Kilukowi**

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Mamy

składają kadra i pracownicy
Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego w Olsztynie

295020opb1-A -P

Śmierć nie jest kresem naszego istnienia.
Żyjemy w naszych dzieciach
i następnych pokoleniach.
Albowiem to dalej my,
a nasze ciała to tylko zwiędłe liście
na drzewie życia.

Albert Einstein

mp-otbr-6786

eprasa.pl 833530d1cc

Do Spychowa biegaczy przyciągnął Jurand

BIEGI || Legendarny Jurand powrócił! W Spychowie odbyła się 3. edycja festiwalu biegowego, a covidowy limit uczestników pękał w szwach. Królem 10 km został Paweł Pszczółkowski z Olsztyna, zaś półmaraton wygrał Łukasz Parszczyński z Giżycka.

Prosimy o zrozumienie, w momencie ogłaszania zawodów obowiązywał limit 150 osób i tego się musimy trzymać ze względu na regulację dot. COVID — jak mantrę powtarzali organizatorzy festiwalu, którym przyszło zmagać się z rozczarowaniem biegaczy z całej Polski. I nic w tym dziwnego. Biegi w Spychowie od lat cieszą się świetną renomą, nic więc dziwnego, że nawet ze Śląska lub z Pomorza było wielu gotowych jechać długie godziny, by stanąć na linii startu. Niestety, wielu chętnych musiało w swoich kalendarzach ten start wykreślić.

Jednak spora grupa - chociaż nie znalazła się na liście startowej - i tak stawiła się w Spychowie, licząc na łut szczęścia, że w ostatniej chwili jakieś miejsce się zwolni. Organizatorzy powitali ich serdecznie, ale na start nadprogramowych biegaczy zezwolić nie mogli. — Miejmy nadzieję, że za rok będziemy mogli spotkać się w liczniejszym gronie — kwitowali.

Ci jednak, którym szczęście dopisało i pojawili się na liście startowej, nie narzekali. A po serii wyzwań przygotowanych dla młodzieży wreszcie do boju ruszyli starsi biegacze. Największym wzięciem cieszył się III Półmaraton Spychowski Tropem Niedźwiedzia.

Z liczącą przeszło 21 km trasą najszybciej uporał się Łukasz Parszczyński z Giżycka, który linię mety minął po 1 godzinie, 20 minutach i 11 sekundach. Blisko 5 minut później wykonanie zadania zameldował Maciej Dąbrowski (Giedajty), a po kolejnych trzech Robert Michajłow (Myszyniec).

Wśród pań królowała Izabela Parszczyńska (5. miejsce w open, Giżycko), której na podium towarzyszyły Magdalena Parchowska (Gdańsk) oraz Weronika Lenkiewicz (Ostrołęka). Natomiast spośród biegaczy z powiatu szczycieńskiego najlepiej spisał się Marcin Dudziec (7. miejsce w opem oraz zwycięstwo w kat. wiekowej M30-39).

Fot. JuRUNd Szczytno

Ostatnie sekundy przed startem półmaratonu, który ostatecznie wygrali Łukasz Parszczyński i Izabela... Parszczyńska

Fot. archiwum prywatne

Paweł Pszczółkowski, triumfator III Dychy Juranda

Trudno było jednak ocenić, czy szczytnianin bardziej cieszył się z własnego medalu, czy... z trofeum wywalczonego przez jego młodszego brata, Mateusza, który debiutował na dystansie półmaratonu — Był też 18. w open. Na tak ciężkiej trasie to naprawdę świetny wynik — start brata podsumowuje Marcin Dudziec.

Z KOLEI MISTRZEM POPULARNEJ DYCHY JURANDA ZOSTAŁ FAWORYT PAWEŁ PSZCZÓŁKOWSKI Z OLSZTYNA (10,5 KM POKONAŁ W 37.43). SREBRO PRZYPADŁO W UDZIALE WOJCIECHOWI JAROSZOWI (KĘTRZYN), A BRĄZ TOMASZOWI KIERNOZKOWI ZE SZCZYTNA.

W klasyfikacji pań najlepiej zaprezentowała się Małgorzata Jankowska (Kętrzyn), za której plecami linię mety minęły m.in. Ilona Brusiło (Warszawa) oraz Małgorzata Ruszczyk (Kętrzyn).

Na dodatkowe nieoficjalne trofeum zasłużyła także Drużyna ML. Ekipa z Kętrzyna, dowodzona przez cenionego trenera Miłosza Lenarta, stanowiła najliczniejszą ze zwartych przyjezdnych grup obecnych tego dnia w Spychowie. Co więcej, z jedenastu jej reprezentantów aż siedmiu pojawiło się na podium (w swoich kategoriach wiekowych).

— Było jeszcze kilka osób od nas, które chciały przyjechać pościgać się w Spychowie. Szkoda, że zabrakło miejsc. Wszyscy w Drużynie ML tęsknią za bieganiem. Przepracowaliśmy solidnie zimę, mieliśmy plany bicia rekordów, zdobywania koron półmaratonów i maratonów, ale życie, wraz z zamieszaniem z koronawirusem, wszystko zmieniło — mówi Miłosz Lenart, który III Dychę Juranda ukończył na 8. miejscu (brąz w kat. M50-59). Prawdopodobnie uplasowałby się wyżej, gdyby nie oszczędzał sił na organizowany dzień później triathlon w Mrągowie.

— Zawody, tradycyjnie, zostały zorganizowane bardzo dobrze. Trasa była pełna uroku. Jesienny las, cisza, piękno. Od strony sportowej trasa nie należała do najłatwiejszych. Momentami była naprawdę wymagająca, trzeba było uważać pod nogi. A na mecie... Ccekał przepyszny poczęstunek. Niektórym pewnie zabawę psuła nieco pogoda, ale nam w Spychowie się podobało — podsumowuje lider kętrzyńskiej Drużyny ML.

KAMIL KIERZKOWSKI
K.KIERZKOWSKI@GAZETAOLSZTYNSKA.PL

eprasa.pl 833530d1cc

Poradzili sobie i na boisku, i z niewybuchami

PIŁKA NOŻNA || Jedni w tym czasie kładli się spać, inni szaleli na imprezie, a oni... wylewali siódme poty na boisku! W Orzyszu rozegrana została XII edycja Nocnego Turnieju Piłki Nożnej o Puchar Burmistrza. Zwyciężył 15 Batalion Saperów.

Choć wiele sztandarowych imprez powiatu piskiego w tym roku — z powodu obostrzeń — zostało odwołanych, to jednak na szczęście sport nie obumarł całkowicie. Miłośnicy piłki nożnej z ulgą przyjęli informację, że nocne rozgrywki odbędą się zgodnie z 12-letnią tradycją. Równie tradycyjna okazała się wysoka frekwencja wśród publiczności oraz solidny poziom uczestników.

O to drugie w niemałej mierze zadbała drużyna Ramis Białystok, w której szeregach byli m.in. złoci medaliści mistrzostw świata w... piłce błotnej. — To naprawdę pozytywna ekipa. Bardzo miło było nam ich gościć. Turniej trwał do późnych godzin nocnych, więc - by nie musieli zmęczeni wracać od razu do domów - udostępniliśmy im miejsce na nocleg w siedzibie MOSiR — mówią organizatorzy.

W szranki stanęło 9 zespołów, które zostały podzielone na 3 grupy: A — Bomir, Drygały, RAMIS Białystok, B — Wiśniowo Ełckie, HMWO, 15 Batalion Saperów, C — Aviva-Adamiec Team, Dekada 70 oraz Polonez.

— Zespołów chętnych było dużo więcej, lecz musieliśmy im odmówić, bo do dyspozycji mieliśmy tylko jedno boisko. Przy większej liczbie drużyn zawody ciągnęłyby się jeszcze przed długie godziny — wyjaśnia Łukasz Nikołajuk, dyrektor MOSiR Orzysz.

W swoich grupach nie do zatrzymania były Drygały, 15 Batalion Saperów oraz Aviva-Adamiec Team. I to właśnie te ekipy miały zadecydować o konfiguracji podium. Ostatecznie na najwyższe piętro wskoczyli mundurowi, pokonując 2:1 Drygały (późniejszych wicemistrzów) oraz „brązowy" Aviva-Adamiec Team (5:1).

Natomiast za najlepszego piłkarza turnieju uznano Macieja Kierznowskiego (Aviva-Adamiec Team).

Żołnierze potwierdzili tym samym swą dominację z ostatniej edycji Orzyskiej Halowej Ligi Piłki Nożnej, gdzie — po raz pierwszy w historii — sięgnęli po złoto. Co ciekawe, niewiele po rozbrojeniu rywali na murawie, orzyscy saperzy wzięli się do właściwej roboty, bowiem pod mostem betonowym w centrum Orzysza ponownie odnaleziono niewybuchy. Cała akcja przebiegła sprawnie i skutecznie, więc ewakuowani mieszkańcy mogli bezpiecznie wrócić do swoich domów.

*** Pozostałe miejsca:** 4. Polonez, 5. HMWO, 6. Bomir, 7. Wiśniowo Ełckie, 8. Ramis Białystok, 9. Dekada 70.

KAMIL KIERZKOWSKI
K.KIERZKOWSKI@GAZETAOLSZTYNSKA.PL

KAMPANIA INFORMACYJNA

NFZ przypomina: Maskuj się!

NFZ Narodowy Fundusz Zdrowia

Warmińsko-Mazurski Oddział Wojewódzki NFZ przypomina o zasadach bezpieczeństwa i ograniczenia w ten sposób ryzyka zakażenia koronawirusem do minimum. Jedną z nich jest noszenie maseczki.

Noś maseczkę

#MaskujSię – to hasło Narodowego Funduszu Zdrowia, przypominające o noszeniu maseczek, które wymyślił znany rysownik Henryk Sawka. Nosząc maseczkę, która zakrywa nos i usta, lub przyłbicę, chronimy siebie i innych przez zakażeniem koronawirusem. Podstawowymi zasadami bezpieczeństwa są także dezynfekcja rąk i jeżeli to możliwe, omijanie dużych skupisk ludzi. – Pamiętajmy o zasadzie: Twoja maseczka chroni innych – przypomina Magdalena Mil, rzecznik prasowy Warmińsko-Mazurskiego OW NFZ w Olsztynie.

Myj ręce

W internecie jest sporo filmów ze wskazówkami, jak prawidłowo myć ręce. Warto przypomnieć, w jaki sposób to robić, by ochronić się przed przedostaniem się koronawirusa na nasze dłonie:

- myj ręce ok. 30 sekund,
- rozpocznij od zmoczenia rąk wodą,
- nabierz tyle mydła, aby pokryło całą powierzchnię dłoni,
- dokładnie rozprowadź mydło po powierzchni, pocierając o siebie rozprostowane dłonie
- pamiętaj o dokładnym umyciu przestrzeni między palcami, grzbietów palców oraz okolic kciuków,
- na koniec dokładnie opłucz ręce wodą i wytrzyj do sucha jednorazowym ręcznikiem.

Myjąc ręce w miejscu publicznym, staraj się nie dotykać umytymi rękoma klamek, drzwi oraz innych elementów wyposażenia, ponieważ mogą znajdować się na nich wirusy i bakterie.

Pamiętaj, że koronawirus:

- posiada otoczkę tłuszczową, dlatego niszczą go mydło i detergenty,

- może przetrwać do 3 godzin w formie aerozolu, do 24 godzin na kartonie i do 72 godzin na stali nierdzewnej lub plastiku,
- przenosi się drogą kropelkową, czyli możesz się zakazić, jeżeli wydzielina z ust lub nosa zakażonej osoby do Ciebie dotrze,
- może zostać przeniesiony w wyniku bezpośredniego kontaktu z zakażonym, na przykład podczas przywitania,
- może zostać przeniesiony poprzez dotknięcie ręką zanieczyszczonej powierzchni i późniejsze dotknięcie ust, oczu, nosa lub np. telefonu, który przyłożysz do twarzy.

Więcej pytań? Zadzwoń

Zadzwoń pod numer **800 190 590**. Bezpłatna infolinia NFZ jest czynna całą dobę, przez 7 dni w tygodniu. Do dyspozycji pacjentów jest również czat z konsultantem oraz obsługa w językach angielskim, rosyjskim i ukraińskim, a także wideorozmowa z tłumaczem języka migowego. Pod numerem Telefonicznej Informacji Pacjenta uzyskasz m.in. informacje o postępowaniu w sytuacji podejrzenia zakażenia koronawirusem, dowiesz się też, gdzie znajdziesz najbliższą placówkę inspekcji sanitarnej lub oddział zakaźny szpitala oraz jak się z nimi skontaktować.

105120otbr-a-M

eprasa.pl 833530d1cc

Spokojnie, to są tylko sparingi

PIŁKA RĘCZNA || Trzeci sparing Warmii Energi rozegrany podczas przygotowań do sezonu zakończył się tak, jak oba poprzednie: przegraną pierwszoligowca z Olsztyna. Tym razem bardzo dotkliwą, bo aż 20-bramkową, w Kwidzynie z superligowym MMTS.

Zespół trenera Jarosława Knopika przegrał w hali MMTS aż 19:39, co pewnie byłoby powodem do zmartwień, gdyby obaj rywale występowali na tym samym poziomie rozgrywkowym, no i – co się z tym wiąże – gdyby byli na tym samym etapie przygotowań do sezonu.

Tymczasem o ile dla ekipy z Kwidzyna mecz z Warmią Energą był ostatnim sprawdzianem formy przed zaplanowaną już na 5 września inauguracją PGNiG Superligi, to olsztynianie swój pierwszy mecz o punkty w I lidze rozegrają trzy tygodnie później (26 lub 27.09).

Nic dziwnego więc, że na boisku rządził MMTS, a trener Knopik mógł się skupić na testowaniu różnych ustawień, dając szansę gry wszystkim swoim zawodnikom (poza nieobecnym bramkarzem Krystianem Matusiakiem). Tu warto dodać, że warmiacy zmierzyli się z tym rywalem już po raz drugi tego lata, bo pierwszy sparing z MMTS rozegrali zaraz po powrocie ze zgrupowania w Rynie. Wtedy olsztynianie przegrali w Uranii 19:27 (11:13), przy czym gospodarze zagrali w składzie: Makowski, Matusiak – Konkel 3, Kopyciński 3, Golks 2, Malewski 2, Laskowski 2, Targoński 1, Starzec 1, Sikorski 1, Chełmiński 1, Zemełka 1, Deptuła 1, Dzido 1, Kozłowski oraz Didyk.

Fot. facebook.pl

Warmia Energa wysoko przegrała mecz w Kwidzynie, tyle że nie o wynik tu chodziło

Najbliżej zwycięstwa Warmia Energa była w grze kontrolnej z KPR Legionowo (I liga), który w końcówce zachował jednak nieco więcej zimnej krwi, wygrywając z ekipą z Olsztyna 23:22 (11:12). Najważniejsze jednak, że znów każdy miał okazję zagrać, dając Jarosławowi Knopikowi trochę materiału do analiz. Oto skład Warmii w meczu z KPR: Matusiak, Kaczmarczyk – Didyk 4, Konkel 3, Starzec 3, Laskowski 2, Malewski 2, Dzido 2, Chełmiński 1, Golks 1, Kozłowski 1, Deptuła 1, Zemełka 1, Kopyciński 1, Sikorski, Targoński.

A już w najbliższą sobotę Marcin Malewski i spółka sprawdzą się w konfrontacji z innymi pierwszoligowcami. W półfinałach turnieju w Sierpcu olsztynianie zagrają z Orlenem II Płock, a gospodarz turnieju Mazur zmierzy się z AZS UW Warszawa. Zwycięzcy zagrają o pierwsze, a pokonani o trzecie miejsce. Rezerwy Wisły i studenci z Warszawy trafili w tym sezonie do grupy C pierwszej ligi, podczas gdy Warmia Energa i Mazur będą rywalizować w grupie A.

Na koniec dodajmy, że klub przedłużył niedawno współpracę z Zakładami Mięsnymi Warmia z Biskupca, które od wielu lat wspierają piłkarzy ręcznych z Olsztyna. Oby więcej takich wiadomości... PES

SPRINTEM

SIATKÓWKA || Międzynarodowa Federacja Piłki Siatkowej (FIVB) ogłosiła kalendarz Ligi Narodów 2021, która ma rozpocząć się 11 maja rozgrywkami kobiet. W Polsce zostaną rozegrane trzy turnieje LN: dwa siatkarzy (14-16, 28-30 maja) i jeden siatkarek (1-3 czerwca). I tak, Biało-czerwoni najpierw podejmą (jeszcze nie wiadomo gdzie) Serbię, Włochy i Słowenię, a dwa tygodnie później zagrają u siebie z Chinami, mistrzem olimpijskim Brazylią i Bułgarią. Z kolei rywalkami Polek będą w pierwszy weekend czerwca Niemki, Tajki i Brazylijki. Po pięciu weekendach fazy grupowej czołowe szóstki w ogólnej tabeli awansują do finałowych turniejów w Chinach (panie) i Włoszech (panowie; oba 23-27 czerwca).

*** Rywale Polski w LN 2021, siatkarze:** 14-16 maja (Polska) – Serbia, Włochy, Słowenia; 21-23 maja (Jarosławl) – broniąca trofeum Rosja, USA, Australia; 28-30 maja (Polska) – Chiny, mistrz olimpijski Brazylia, Bułgaria; 4-6 czerwca (Toyama) – Japonia, Niemcy, Kanada; 11-13 czerwca – Francja (gosp.), Argentyna, Iran.

Siatkarki: 11-13 maja – Włochy (gosp.), Serbia, Turcja; 18-20 maja – Belgia (gosp.), Korea Płd., Dominikana; 25-27 maja (Ottawa) – Kanada, Holandia, Japonia; 1-3 czerwca (Polska) – Niemcy, Tajlandia, Brazylia; 8-10 czerwca (Jiangmen) – Chiny, Rosja, USA.

TENIS || Hubert Hurkacz pokonał Petera Gojowczyka z Niemiec 6:3, 6:4, 6:4 i drugi raz w karierze awansował do II rundy wielkoszlemowego turnieju US Open. Kolejnym rywalem rozstawionego z numerem 24. Polaka (33. w rankingu ATP) będzie Hiszpan Alejandro Davidovich Fokina (99. ATP), zwycięzca juniorskiego Wimbledonu sprzed trzech lat. Swój pierwszy mecz podczas turnieju na twardych kortach w Nowym Jorku wygrała, też rozstawiona z „24", Magda Linette (35. WTA). Poznanianka pokonała Australijkę Maddison Inglis 6:1, 4:6, 6:4, a teraz czeka ją pojedynek z Danką Kovinić z Czarnogóry (92. WTA).

ŻUŻEL || Nie żyje Jerzy Szczakiel, pierwszy polski indywidualny mistrz świata, który to tytuł zdobył w 1973 roku na Stadionie Śląskim w Chorzowie. Jako zawodnik zdobył też m.in. złoto mistrzostw świata par (w 1971 roku wspólnie z Andrzejem Wyglendą) oraz brąz drużynowych MŚ. Szczakiel, który aż do 2010 r. i sukcesu Tomasza Golloba pozostawał jedynym polskim mistrzem świata, zmarł po ciężkiej chorobie w wieku 71 lat.

SPORT W TV || **Kolarstwo.** Tour de France, 5. etap: Gap - Privas (13.05, Eurosport 1)
*** Piłka nożna.** Puchar Polski, 1/32 finału: Podhale Nowy Targ - Pogoń Szczecin (15.50, Polsat Sport)
*** Tenis.** Turniej US Open w Nowym Jorku (17, 19, 21, 23, 1.00 ze śr. na czw., Eurosport 2; 17.45, 19, 21, 23, 1.00, 3.00 śr./czw., Eurosport 1)
*** Żużel.** Ekstraliga: GKM - Sparta, Stal - Falubaz (17.30, 20, nSport+)
*** Lekka atletyka.** Diamentowa Liga w Lozannie (18, Polsat Sport)
*** Koszykówka.** Liga NBA: Lakers - Rockets (3.00 śr./czw., Canal+ Sport). PES

eprasa.pl 833530d1cc

Prenumerata za zdjęcie

CZEKAMY NA WASZE FOTKI Z WAKACJI. BĘDZIEMY JE PUBLIKOWAĆ W „GAZECIE OLSZTYŃSKIEJ" / „DZIENNIKU ELBLĄSKIM". CZEKAMY TEŻ PO PROSTU NA ZDJĘCIA POKAZUJĄCE PIĘKNO NASZEGO REGIONU. AUTORZY ZDJĘĆ, KTÓRE ZAMIEŚCIMY W NASZYM PAPIEROWYM WYDANIU, OTRZYMAJĄ OD NAS TRZYMIESIĘCZNY BEZPŁATNY DOSTĘP DO ELEKTRONICZNEGO WYDANIA „GAZETY OLSZTYŃSKIEJ" / „DZIENNIKA ELBLĄSKIEGO".
WYSYŁAJCIE JE TUTAJ: REDAKCJA@GAZETAOLSZTYNSKA.PL.

IGOR HRYWNA

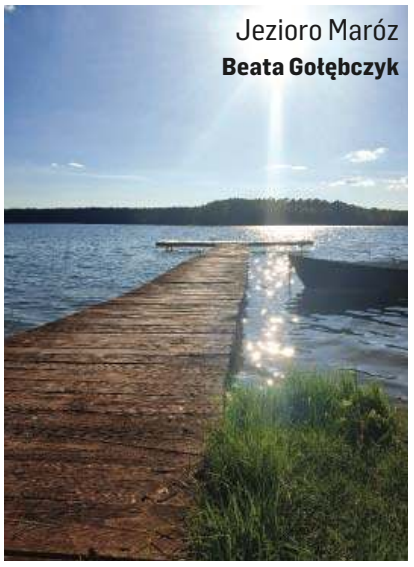
Jezioro Maróz
Beata Gołębczyk

Szczupak z jeziora Mojtyny
Paweł Radomski

Rukławki, jezioro Dadaj
czytelniczka

Ostróda, nadbrzeże jeziora Drwęckiego
Arkadiusz Grędziszewski

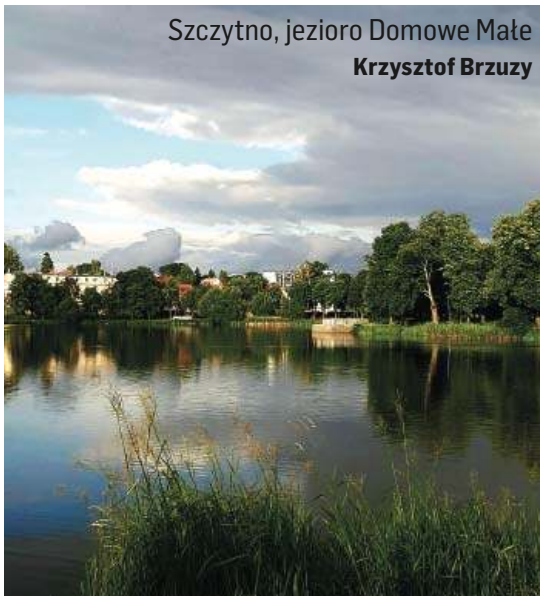
Szczytno, jezioro Domowe Małe
Krzysztof Brzuzy

Na Warmii
czytelnik

eprasa.pl 833530d1cc